

Numer dzisiejszy zawiera 20 stron druku zwykłego, 4 strony dodatku
ilustrowanego — kosztuje 25 gr.

Nr. 8051.

Rok XXVIII.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia rano.

Niedziela 22. kwietnia 1928.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **25 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954

Zakład Zdrojowo-Kąpielowy

IWONICZ

Solanki jodowo-bromowe

Otwarcie sezonu letn. 1^{go} Maja

20375

Wykwintne Pokoje do śniadań przy handlu delikatesów firmy „ZAKOPANE”, ul. Akademicka 24.

Straszne morderstwo przy ulicy Żółkiewskiej.

Zbrodniarz pokrajał trzy kobiety brzytwą, po- czem zastrzelił się.

Kursy kierowców samochodowych

Inż. Aleksandra Juhrego
Lwów, ul. Kopernika i. 54

PRZY NAJWIĘKSZYCH WARSTATACH SAMOCHODOWYCH W MAŁOPOLSCE.

20718



KURSY ZAWODOWE I DŻENTELMAŃSKIE dla Pań i Panów.

Oplata ratami. Ulgi dla PT. Wojsk., Urzęd. Państ. i Akadem.

Początek nowych grup 26-4 i 2-5 1928

Wpisy codziennie. — Informacje i programy udziela Zarząd Kursów.

JEDZCIE

CHLEB

„MERKURY”

Najlepszy i naj-
tańszy.

W dzisiejszym numerze ciąg dalszy powieści Gastona Leroux'a pt. „Mister Flaw”.

Mącenie pokoju.

Drapieżna polityka. — Zaborczość Rosji. — Dwie rany Rosji. — Parcie do Bałtyku. — Pogrożki w stronę Polski.

Mamy dwóch sąsiadów, którzy jak wiley, zwracają ku nam paszczę, najeżone klami i wyczekują tylko sposobnej chwili, ażeby rzucić się na upatrzoną ofiarę. Jeden chciwem okiem spogląda ku nam od Zachodu, drugi od Wschodu — jeden nazywa się Rzesza niemiecka, drugi — to Rosja sowiecka czyli komunistyczno-bolszewicka. Szczęśliwie wypadki dziejowe rozdzieliły starych drapieżników, odrzucając jednego na Zachód, drugiego na Wschód, ale drapieżnego charakteru ich polityki nie zdołano ani zmienić ani wykorzezić. Rzecz o tyle nie posiada na razie niebezpiecznego zabarwienia, gdyż jednego przytrzymują za poły państwa zachodnie, a drugi, szamocąc się we własnej niemocy, tylko kły z daleka pokazuje i grozi, dając do zrozumienia, że albo wypatruje stosownej chwili, aby się rzucić, albo czeka na awanturę, któraby go ze sobą porwała. W oczekiwaniu takiej chwili, jedna i druga strona nie zaniedbuje naszczazania w ruch intryg dyplomatycznych pokrywających ich plany i zamiary.

Pozostawmy na razie naszego zachodniego sąsiada na stronie wraz z całym aparatem jego sofistyki pokojowej, tak bardzo wyraźnie przeznaczonej do usypiania czujności Ententy, a zwróćmy natomiast uwagę na Wschód.

Wskazywaliśmy niejednokrotnie na

tem miejscu, że zaborcza polityka Rosji w niezmiernie od upadku carstwa nie zmieniła się i że idzie ona po linii zupełnie samostiennej od wewnętrznego dzisiejszego ustroju państwowego, noszącego tytuł Związku republik komunistycznych.

Wojna oderwała jej prowincje Nadbałtyckie, osłabiła po anarchji wojkowej pozbawiło żywej i bogatej Bessarabji, a Traktat Ryski zwrócił Polsce część jej spuścizny historycznej. Najdotkliwiej Rosja odczuwa dwie rany, zadane jej, jedna nad Bałtykiem przez utworzenie trzech małych państw, druga zadana jej przez Traktat Ryski. Pierwsza dotyka ją ekonomicznie w sposób dotkliwy, paraliżując w znacznej mierze rozwój handlowy i gospodarczy ogromnej polaci północno-środkowej Rosji, druga drażni tylko dumę narodową rządu sowieckiego i przecina granice, niegdys' wspólną, nowym państwem. Ta druga rana posiada jeszcze zastarzany carski ropień — jakoby etnograficzna jedność plemion słowiańskich, należących niegdys' do carskiej Rosji — i stąd płynie chęć oderwania części tych plemion, przynależnych do Polski. Jest to wszakże powód raczej teoretyczny, cała polityka obu sąsiadów skierowana jest na wyszukanie drogi wzajemnego zbliżenia się. Chwilowe nieporozumienia głównej linii tej polityki nie zawierają. —

Zrealizowanie tej polityki jest dalekie i mało prawdopodobne. W każdym razie przysła, a nawet terazniejsza Rosja ma coś ważniejszego do roboty, niż myśleć na serjo o odebraniu miliona ubogich Poleszków i półtora miliona Białorusinów, którzy, przebudziwszy się z wiekowemu snu, jeszcze sobie oczu nie przetarli, ażeby przekonąć się, rozjeżdżawszy się po świecie, że są nieczem. Rosja spodziewa się wojny nie od strony Polski i nie przeciwko Polsce zbroi się. Celem jej najbliższych ataków i pragnień są Litwa, Łotwa i Estonia, jest Bałtyk. Nie należąc do Ligi Narodów, Rosja nieczem ani skrepowana ani obowiązana nie jest i nie jej powstrzymać nie może, gdy zechce uderzyć na Łotwę i Estonję. Manifestacja wielkich państw od strony morza tyłby przyniosła pożytku, co dawniejsza demonstracja od strony Odessy. Żadne państwo z tego powodu nie wypowie wojny Rosji, gdyż w polityce międzynarodowej państwa nadbałtyckie, ze względu na ich położenie, siłę i brak spójni wewnętrznej, nie odgrywają żadnej roli. Rosja uważa je za e-femerydy, za jednodniówki pewnego rodzaju, których przeznaczeniem jest błysnąć do słońca, kraść czas jakiś w jego promieniach i zginąć.

Byłaby to awantura ze strony Rosji, która rykoszetem mogłaby dotknąć Polski, przy szczęśliwym zbiegu okoliczności. Zdaje się, że w tym wypadku Rosja liczyłaby na załag polsko-litewski, który w Królewcu nie zakończy się prawdopodobnie. Polska nie ma najmniejszego powodu do zaatakowania Litwy, posiadając prawnie zagwarantowane i ustalone granice, a opór jej w nawiązaniu prawidłowych stosunków z Polską dla niej samej jest tylko szkodliwy.

18

DR. ANTONI MARCZYŃSKI.

WYSPA NIEZNANA.

Powieść fantastyczno-egzotyczna
w trzech częściach.

Część pierwsza.
OLBRZYMY

(Ciąg dalszy).

Marynarze powstałi z ziemi. Uformowali pochód dwójkami. W pierwsza parę szedł Eryk, wzrostem najwyższy oraz Müller, dzisiejszy bohater. Za nimi podążał Henryk z młokosem o piskliwym głosie, potem dwóch małych marynarzy: Wolff i Grofmann... Piegowaty Hans manewrował w ten sposób, aby się znaleźć razem ze sternikiem na samym końcu orszaku... A skoro tamtych sześciu weszło na ścieżkę leśną i zaczęło się przedzierać wąskim gankiem wydeptanym i wyciętym pośród gęstych zarośli... przytrzymał Hans towarzysza za rękaw.

— Słuchaj, Wilhelm — szepnął. — Nie podoła mi się cała historia. Wiesz co sądzę?

— No? — spytał tamten zainteresowany.

— Henryk się zwąchał z Anglikiem i razem broń schowali.

— Meusecht!

— Wątpisz?

— Nie. Nie wątpię, ale zaczyna mi świtać głowie.

— Zauważyłeś coś podejrzanego?

— Przypomniałem sobie pewien szczegół.

— Gadajże!

— Kiedyśmy przybili do brzegu, kiedyście leżeli jak barany porżnięte, tylko Henryk trzymał się razem ze mną na nogach.

— To już słyszałem.

— Otóż ja także osłabłem z wyczerpania. Wpadłem na skałę, a on sam przytomny pozostał.

— Więc?

— Wysoko nad naszymi głowami stał jeden z tygrysów karłów i dużo od niego wyższa dziewczyna. Pamiętam dokładnie... Ta dziewczyna, to córka Anglika... Rozumiesz teraz?

— Nie zupełnie.

— On jeden mówi po angielsku. Oczywiście! Wszystko jest jasne. Opowiadał yanowski o wojnie, a obawiając się nas, razem ukryli broń. Pewnie mu Anglik obiecał połowę zysków z naszej sprawy, a może córkę w dodatku. Czy cię to nie uderza, że właśnie Henryk wziął do siebie na kwatery? Dlaczego nie kogoś z nas?... Tak, bracie... Henryk to chytry Polaczek...

Hans namyślił się chwilę, potem zaciśnął pięści i wybuchnął:

— To możliwe... Ha! Iotr!... Polniseher Hund! Poczekaj, Wilhelm. Już ja szepnę Erykowi słów kilka i weźmiemy ptaszka na oko... Pogadamy z nim jeszcze.

W tym momencie, któryś z marynarzy za wołał na ociągającego się dwójkę. Pospiechali w tropy kolegów... Parę sekund później cicho znów było na leśnej polanie. Tylko z dala dobiegały odgłosy śpiewu: „Ich hab einen Kameraden“... i cichły, cichły... aż umilkły zupełnie.

Z gestwy zieleni wychylnyły cztery niewielkie małpki i rozglądając się ostrożnie na wszystkie strony, pobiegły w to miejsce, gdzie przed chwilą siedzieli olbrzymi przybysze, naśladując pociesznie ich chód, i ich ruchy...

Rozdział V.

Święto zgedy“.

Ogromne tłumy zalegały „Plac dwustu kolumn“...

Oświetnione postrojone pospólstwo tłoczyło się w zbitej masie, by ujrzeć lepiej niecodzienne widowisko. Kordony halabardników procarzy i łuczników, naciskane od tyłu przez ciężbę ludzka, z trudem utrzymywały porządek i wzbrajały dostępu do szerokich stopni, które wiodły do przedsionka świątyni.

Nagle szepł jakiś i gwar przebiegł zebrałne tłumy.

Jak kiedy wicher ocknie się wśród pola dojrzałego zboża i pełne, ciężkie kłosa słaniają się ku sobie, by szepnąć jedne drugim wielką nowinę, że burza nadchodzi... tak pochylały się ku sobie głowy czekających... Od ust do ust biegły słowa elektryzujące:

— Idą już!... Idą!...

W cisze upalnego dnia padł odgłos miarowego tupotu ciężkich, żołnierskich kroków. Odgłos coraz silniejszy, coraz bliższy...

Potem z poza rogu „Ulicy Palm“ wysunęła się sylwetka maszerującego przodem marynarza, a za nią w pewnym odstepie pierwsza para majtków, druga, trzecia, czwarta, piąta, szósta, siódma...

Krokiem paradnym, waląc z całej siły po deszczach o gładkie płyty kamienne, rozpoczęło piętnastu marynarzy defiladę, środkiem żywej ulicy. Środkiem ulicy, wyciętej pośród tłoczających się widzów.

Piętnastu Olbrzymów szło dumnie, prosto, majestatycznie, między mrowiem zagapionych, pstro odzianych karzełków. Marynarze, jednakowo wszystkie ubrani w granatowe bluzy, szerokie spodnie i płaskie czapki, wszyscy na jeden takt nogami przebiegając, wyglądali z daleka, jak jakiś robak niebieski, który żywo sunie przez szare ziarenka piasku, od wiatru drgające.

Piegowaty Hans dowodził oddziałkiem z woli i wyboru kolegów.

W pierwsza parę szli najwyżsi, a więc olbrzymi Eryk i smukły Henryk, za nimi zaś reszta, uszeregowana według wzrostu.

Deszczący do najniższego stopnia szerokich, białych schodów, rzucił dowódca krótką komendę:

— Stój!

(C. d. n.)

Porwanie się z bronia w ręku na Pol-
skie, byłoby zbyt wielką niedorzecznością,
nawet dla Waldemarasa. Pomoc ze strony
Niemiec byłaby iluzją. Przypuszcemy tedy
najgorszy wypadek — zaatakowanie przez
Rosję Litwy i Estonji, los Litwy byłby roz-
strzygnięty — padłaby ona ofiarą Rosji
dla odzyskania wspólnej granicy z Niem-
cami.

O ile tedy słuszne są uwagi korespon-
denta Pax, że Rosja dąży do wcielenia po-
nownego państw nadbałtyckich, z wyjąt-
kiem może na razie Finlandji, że Litwa,
przywilejowanej zgodzie Niemiec, może u-
tracić swoją niezależność, o tyle rzecz jest
mało prawdopodobna, ażeby Rosja już te-
raz miała zamiar powetowania klęski z ro-
ku 1920. Jest ona jeszcze zbyt słaba, zbyt
odosobniona, zbyt mało pewna swego roz-
wydrzonego żołnierza, ażeby mogła pozwo-
lić sobie na dwa uderzenia: z boku od stro-

ny Litwy i z frontu od polsko - rosyjskiej
granicy.

Rycerskie miny, jakie robią w Mo-
skwie publiczności, są tak samo mało groźne,
jak dawne chińskie smoki, malowane na
chorągwiach, które miały zastąpić
działa.

Jakie stanowisko zajęłaby Polska w ra-
zie wojny Rosji z Liliputami nad Bałty-
kiem, w hipotezy wdawać się nie możemy.
Rzecz jest jednak zbyt widoczna, że napię-
cie stosunków między Rosją a państwami
nadbaltyckimi pozwala się domyślać zbliz-
niającej się awantury, która według wszel-
kiego prawdopodobieństwa, na razie skoń-
czy się niezem, chociaż chmury na hory-
zencie pozostaną i grozić nie przestaną. Nie
możemy zapominać, że Rosji nie Polesie
jest potrzebne, lecz Bałtyk i zbliżenie się gra-
nicami do Niemiec.

Okrucieństwa Ku-Klux-Klanu.

Proces, wytoczony tej organizacji, ujawnia coraz potworniejsze szczegóły. —

W Pittsburgu odbywa się obecnie, jak
już wiadomo z depesz, sensacyjny proces
przeciwko zbrodniczej organizacji Ku-
Klux - Klan, o której okrucieństwach czę-
sto donosiły pisma. I w obecnym procesie
wychodzą na jaw coraz to potworniejsze
szczegóły o działalności tego stowarzysze-
nia, które walczy z cudzoziemcami i katoli-
cyzmem.

Terror, rozciągany przez Ku - Klux -
Klan, jest tak bezwzględny, że w okrucień-

stwie swoim przechodzi wszystko, co naj-
bardziej fantazja mogłaby sobie wyo-
brazić.

Jeden ze świadków zeznał pod przysię-
gą, że widział 8 ludzi żywcem spalonych
na stosie. Inny oświadczył, że Ku - Klux -
Klan organizował nocne napady celem pod-
palania i bombardowania kościołów, oraz
zabijania przeciwników.

Wybuch i pożar na dancingu.

Zginęło dwadzieścia trzy osób.

(b) W miejscowości amerykańskiej West-
plains (Missuri) wybuchł wieczorem w pew-
nym lokalu dancinowym pożar, który wynikł
z eksplozji. Pożar zniszczył cały budynek
i przeniósł się na dwa inne budynki, które
padły w zupełności ofiarą płomieni. Liczba za-

bitych, którzy zginęli w budynkach, wynosi
dotąd 23 osób. Straż ogniowa wydobywa z pod
gruzów 43 osób zasypanych. Szesnaście osób
rannych odwieziono do szpitala. Powód pożaru
nieznany.

Klub samobójców.

Nędza wśród emigrantów rosyjskich w Berlinie. — Samobójstwo pary kochan-
ków. — Wykrycie tajnego klubu samobójców.

(?) W przeciwieństwie do Paryża, gdzie
emigrantom rosyjskim powodzi się w znacznej
większości niezle — (bogatsi, których jest tam
dosyć — wspierają stale tych, którzy zarob-
ków znaleźć nie mogą) panuje wśród emigra-
cji rosyjskiej w Berlinie straszna nędza.

Niedawno temu głośnym echem w prasie
niemieckiej i rosyjskiej odbiło się samo-
bójstwo Aleksiego Fränkla i jego przyjaciółki
Wiery Kaminskaja. Oboje pracowali na jednej

z wszechnic w Berlinie. On liczył lat 21, ona
zaś 22.

Samobójstwo tej pary kochanków napro-
wadziło policję berlińską na ślad tajnego klu-
bu, który zapisany był w aktach policyjnych
jako zrzeszenie studenckie, a de facto był klu-
bem kandydatów na samobójców. Członkowie
i członkinie klubu tego składali przysięgę, że
będą mieli odwagę odebrać sobie życie, gdy
walka z życiem stanie się dla nich zbyt ciężką.

Urowadzenie pięcioletniego chłopca.

Sprawą tą, na rozpaczliwą prośbę ojca, zajął się Mussolini. — Tra-
giczny epilog.

(?) Przed trzema laty zginął pięcioletni
Michelino Palmeri, synek kupca w Medjola-
nie. Chłopak bawił się przed domem na uli-
cy i potem go już nie widziano. Rodzice dzie-
ska zaalarmowali policję, obiecano wysoką
nagrodę za odnalezienie go — lecz wszystko
to pozostało bez skutku. Wreszcie zrozpaczo-
ny ojciec udał się do Mussoliniego z zażale-
niem na opieszałość policji i prosił, by
wszechwładny premier dopomógł mu w od-
nalezieniu syna.

Mussolini wydał rozkaz do całej policji
włoskiej, by na nowo wszczęła poszukiwania.
Ogłoszono stosowne wezwanie w prasie wło-

skiej. Ilustrowane pisma podały podobne
zaginione chłopca. Sprawa stała się wiel-
ką sensacją.

Niedawno temu zgłosiła się na policji w
Medjolanie niejąka pani Moretto i opowie-
działa, że już na pierwszy alarm anonimowo
doniosła przed trzema jeszcze laty, że na
spacerze spotkała pewnego starca z pięcio-
letnim chłopcem. Dziecko płakało rzewnie
i nie chciało towarzyszyć temu człowiekowi.
Przyszło jej wtedy na myśl, czy to nie owo
zaginione dziecko.

Ponieważ doniesienie było anonimowe,
policja nie skorzystała z tych poszlak. Obe-

Zł. 700.000

400.000, 300.000, 250.000, 100.000,
20.000, 75.000, 70.000, 60.000, 50.000 itd.

może każdy wygrać, kto zakupi

LOS I. KLASY

LOTERJI KLASOWEJ

w największ. i najszczęśl. Kantorze w kraju

„NADZIEJA“

Lwów, ulica Sykstuska I. 6.

CO DRUGI LOS WYGRYWA!!

Ciągnięcie już 19. i 21. n. m.

CENY LOSÓW: 1/4 losu Zł. 10.—,
1/2 losu Zł. 20.—, 1/1 losu Zł. 40.—

Zamówienia załatwiamy odwrotną pocztą.

Karta zamówień. W.

Do „Nadzieji“ Lwów, Sykstuska I. 5.

Zamawiam do I-ej klasy

_____ ówczek po Zł. 10.—

_____ połówek po Zł. 20.—

_____ całych po Zł. 40.—

Należytość w kwocie _____ Zł. uiszczę po o-
trzymaniu losów blankietem PKO. przez firmę
dołączonym. 1647

Imię i nazwisko _____

Dokładny adres _____

enie pani Moretto przypomniała sobie spra-
wę zaginionego dziecka, wyczytawszy o niej
na nowo. Przytem znowu przed paru dniami
spotkała owego starca. Tym razem szedł sam.
Poszła za nim i widziała, że wszedł do szyn-
kowni. Udała się tam i rozpytała o niego.
Otrzymała jego adres i nazwisko.

Policja skorzystała ze wskazówek pani
Moretto.

W piwnicy mieszkania owego starca zna-
leżono stary piec żelazny, pełny popiołu.
Badania chemiczne popiołu wykazały, że po-
piół pochodzi ze spalonego ciała ludzkiego.

Aresztowano owego starca. Po tygodniu
przynal się, że on to w swoim czasie upro-
wadził chłopaka. Wziął go do siebie. Ale
chłopak krzyczał w niebogłosy. Zatkął mu
usta. Niechcący udusił dziecko. Widząc, że
nie żyje, spalił zwłoki w piecu.

To zeznanie wydało się policji kłamli-
wym. Przypuszczają, że mały Michelino padł
ofiara zbrodni tego człowieka. Dalsze
śledztwo w toku.

Nowa ustawa aptekarska.

Nowoopracowany projekt ustawy o apte-
karstwie w Polsce, który wejdzie niebawem
pod obrady państwowej Rady zdrowia, wpro-
wadzi ma szereg zasadniczych zmian w dotąd
obowiązujących przepisach dla składnic farma-
ceutycznych.

Nowa ustawa wprowadza dla aptek sy-
stem koncesji osobistych, zamiast dotąd do-
puszczalnych koncesji z prawem ustąpienia.
Koncesje aptekarskie wydawane będą w dro-
dze konkursu przez urzędy wojewódzkie tylko
dyplomowanym farmaceutom. Jednocześnie ma
być ujednostajniona organizacja aptek na te-
renie całego państwa, przyczem skasowany
będzie typ aptek wiejskich i homeopatycznych.
Monopol sprzedaży medykamentów zastrzeżony
jest w zasadzie dla aptek, przyczem specjalne
rozporządzenie wykonawcze ustali spis środ-
ków leczniczych, mogących znajdować się
także w sprzedaży składów aptecznych.

KINO „LEW“ W dalszym ciągu z nadzwyczajnym powodzeniem wyswietlamy dramat według powieści M. Dekobry KINO „LEW“
Dama w wagonie sypialnym

Od poniedziałku niższe wazne.

Historja skradzionego naszyjnika z pereł.

BOGATA ANGIELKA ZWRACA NASZYJNIK. — WYSYLKA POLECONA DO LONDYNU. — NASZYJNIK ZNIKA BEZ ŚLADU W DRODZE. — 10.000 FUNTOW SZTERLINGÓW ZA ZNALEZIENIE. — POLICJA FRANCUSKA I ANGIELSKA W RUCHU. NA TROPIE ZŁODZIEJA. — ARESZTOWANIE. — NASZYJNIK ZNALEZIONY NIE-TKNIĘTY U MATKI ZŁODZIEJA.

(b) Niezwykle koleje przechodził niedawno drogoceenny naszyjnik z pereł, należący do jednego z wielkich jubilerów z placu Opey w Paryżu. Naszyjnik ten składał się z 57 pereł różowych, ważących 669 gramów 28 i mający olbrzymią wartość 6 milionów franków.

Zamek platynowy posiadał 7 brylantów. Nabyła go w filji jubлера paryskiego w Londynie

pewna bogata Angielka, ale przybywszy do Paryża, zwróciła go jubilerowi, nie chcąc go kupić.

Jubiler paryski zapakował naszyjnik w bawełnę, włożył do

zwyczajnej paczki papierowej, owinał szarym papierem, i przypieczętowałszy paczkę w trzech miejscach

wysłał ją jako przesyłkę poleconą do Londynu.

Ale przesyłka nie nadechodziła do londyńskiej filji przez szereg tygodni. Wzbudziło to zaniepokojenie. Jubiler paryski dał znać do policji, która po skrzętnych badaniach stwierdziła,

że naszyjnik został w drodze skradziony.

Jubiler wyznaczył wówczas wielką nagrodę za odnalezienie naszyjnika

w kwocie 10.000 funtów szterlingów

i detektywi francuscy i angielscy ze Scotland Yardu w Londynie rozpoczęli żmudną pracę poszukiwań. Początkowo były one zupełnie bezowocne. Dopiero po dłuższych badaniach detektywi francuscy zbadali, że przesyłka polecona nr. 264 odeszła z Francji do Anglii przez Dieppe i Newhaten i że pewien kapitan angielski otrzymał bezwartościową paczkę poleconą z nalepioną na niej karteczką pocztową nr. 264. Detektywi doszli w ten sposób do przekonania,

że złodziejem jest urzędnik pocztowy, który karteczkę nr. 264 odlepił z paczki z naszyjnikiem i nalepił ją na inną, bezwartościową paczkę.

Dalsze poszukiwania doprowadziły wkońcu do odkrycia właściwego sprawcy kradzieży. Detektywi dowiedzieli się, że urzędnik pocztowy w urzędzie pocztowym przy ulicy Saint-Roch w Paryżu, niejaki Emil Seberac, sortował w krytycznym dniu przesyłki pocztowe i że

przegrał on na giełdzie paryskiej większe sumy pieniężne. To nasunęło odrazu podejrzenie, że jest on złodziejem. Istotnie, aresztowany i sprowadzony na policję przyznał się w czasie przesłuchania, że w czasie sortowania przesyłek pocztowych

zauważył w jednej, rozdartej już paczce naszyjnik, który ukradł.

Dowiedziawszy się z gazet o jego wartości, bał się go sprzedawać, a nie wiedząc co z nim zrobić, odesłał go do swojej matki w Tuluzie. Detektywi pojechali natychmiast do Tuluzy

i znaleźli u matki złodzieja naszyjnik zupełnie nietknięty.

Matka nie wiedziała nic o całej aferze.



Naród najwdzięczniejszy i najniewdzięczniejszy.

Co jakiś czas sygnalizują z Paryża do prasy całego świata, że dnia tego a tego w mieście tem a tem odsłonięty zostanie pomnik chwały, wzniesiony dla uczczenia pamięci...

Tu wymienia się nazwisko.

Czy są to najwięksi w narodzie francuskim? — Wcale nie!

Wystarczy, że tam ktoś był pomnożycielem kultury narodowej, literackiej, artystycznej, naukowej, a pracował z myślą, by naród swój duchowo, czy materialnie wzbogacić, nie koniecznie orzeł, lecz próbujący lotów orlich.

Francja stawia pomniki nie tylko swoim największym autorom, kompozytorom, artystom, ale także tym, których nazywa się „zasłużonymi“. Zasłużył się w narodzie, a zatem należy się mu wdzięczna pamięć od narodu.

A u nas w Polsce?

W Warszawie umarł niedawno temu Feliks Jabłczyński, literat, publicysta, znakomity rysownik. Talent szczerzy, jak złoto. Poza jednym wspomnieniem pozgonnem pióra Cezarego Jellenty, cała prawie prasa polska wszystkich trzech dzielnic Polski (ciagle jeszcze pokutuje u nas ta „dzielnicowość“), zmilczała o fakcie, że przedwczesnie umarł jeden z tych, który był pomnożycielem kultury polskiej.

W pierwszych dniach kwietnia br. umarł w Krakowie znakomity artysta-rzeźbiarz T. Błotnicki, twórca pomnika Smolki we Lwowie i wielu innych pomników w Polsce. Rzeźby jego zakupywano ongiś do muzeów. Wykłady jego o sztuce cieszyły się ogromnym uznaniem. Miał też znaczne swe zasługi jako profesor. Człowiek wielkiej kultury umysłowej, jeden z tych, którym polska sztuka i kultura mogą się szcycić.

Za życia kamienie rzucano mu pod nogi, po śmierci prasa polska nie zdobyła się na

wet na taki nekrolog jaki poświęcił w swoim czasie filmowemu aktorowi Valentino!

Czy nasza prasa interesuje się tem, co piszą o polskich autorach zagraniczne pisma?

Żyje wśród nas człowiek, który od wielu lat przez nikogo nie zachęcany, nieopłacany przez żadne biuro propagandowe, — robi propagandę literaturze i sztuce polskiej w największych miesięcznikach niemieckich. Człowiek ten nazywa się Herman Sternbarch znakomity tłumacz Catullusa, Meudesa i Marcialisa.

Ot, niedawno temu, bo w zeszycie marcowym najpoważniejszego miesięcznika literackiego w Niemczech „Die Literatur“ zamieścił „List z Polski“ („Polnischer Brief“), donosząc o najnowszych książkach polskich i polskich autorach. Czy któremu z naszych dzienników przyszło na myśl wspomnieć o jego zasługach? Kto go zna w Polsce?

Teatry miejskie we Lwowie przygotowują się uczcić jubileusz zasłużonego poety Henryka Zbierzchowskiego wznowieniem jego sztuki: „Malżeństwo Loli“. Utwór ten grał nie dawno teatr słowacki w Koszycach. Przyjmowano tam naszego pisarza owacyjnie. Czy prasa polska — nawet ta miejscowa, tu we Lwowie, gdzie żyje i pracuje Henryk Zbierzchowski, napisała coś o jego nowym sukcesie? Czy interesuje się jego jubileuszem, czy usiłuje zainteresować publiczność tym jubileuszem, jak to przecież jest obowiązkiem prasy.

Nie! Nie czyni tego! A dlaczego?

Bo lękamy się, by to nie wyglądało na reklamę. My tylko reklamujemy obcych. Dla swoich mamy zabójcze przemilczanie.

Tak przemilcza się też zasługi Stanisława Rossowskiego. Poeta i dramaturg, publicysta i krytyk teatralny, autor kilku świetnie napisanych sztuk, nie może się doczekać, by te sztuki, parokrotnie zalecane do grania i nawet ogłaszane już w repertuarach teatrów lwowskich, wystawiono wreszcie na scenie. Osiwiał przy biurku dziennikarskiem, sterał przedwczesnie swe zdrowie i siły w tej orce pióra i tylko „w wolnych chwilach“ mógł tworzyć, — a stworzył przepiękne dramaty, jako liryk zaś, dał parę tomów wierszy du-

żej wartości i czy zdobył uznanie? Cieszy się sympatją i szacunkiem bliskiego tylko grona, ale ogół nie zdaje sobie z tego sprawy. kim jest Stanisław Rossowski.

W zeszłym roku otrzymał nagrodę literacką miasta Lwowa. Cicho, bez rozgłosu, jakby to była tylko rodzinna uroczystość, odbyło się rozdanie nagrody Jemu i drugiemu zasłużonemu pisarzowi Michałowi Rollemu.

A czemu to nie miało się odbyć z rozgłosem? Czemu cała Polska nie miała się dowiedzieć, że Lwów uczcił dwóch zasłużonych pisarzy, że jeden z nich, to znakomity poeta i jubilat czterdziu, którego jubileusz powinno się obchodzić głośno.

Ale my się boimy ośmieszyć, czeząc poetów naszych i czekamy na geniuszów, zapominając o tem, że nie tylko z dzieł geniuszów składa się literatura.

A co się u nas we Lwowie robi dla pamięci jednej z największych autorek polskich Gabrieli Zapolskiej? Od lat kilku teatry nasze nie wznowiły żadnej z jej sztuk i poszły one w zapomnienie, choć teatry zagraniczne raz wraz wystawiają je z sukcesem.

Zapomniano o Konopnickiej, tej wielkiej pieśniarce. Gdzie jej pomnik chwały?

Na ementarzu lwowskim w zapomnianej spoczywa mogile.

Wielki historyk literatury Piotr Chmielowski, spoczął również na lwowskim ementarzu. Na grobowcu jego czas stał napis. — Wymazane jego nazwisko!

Ani żywych, ani umarłych cześć nie umiemy. A przecież to oni, ci pomnożyciele kultury polskiej, oni i wielu innych, których nazwiska mnożyć by się dało w nieskończoność, bo w Polsce wielkie talenty rodzą się na kamieniu, a każdy służy tej swojej Ojczyźnie z pasją. — oni wszyscy wtedy jeszcze, gdy Polska skuta była łańcuchami niewolli i nie było jej na mapie świata — głosili światu, że Polska była, jest i będzie.

O, tak, o ile Francja umie być wdzięczna dla swoich zasłużonych synów i córek, — o tyle Polska jest niewdzięczna, strasznie, okrutnie niewdzięczna.

A. Kallas.

HURAGAN

najnowsze europejskie arcydzieło. Potężny dramat miłości, krwi i bohaterskiego poświęcenia. Zespół artystów polskich i wiedeńsk.

Wkrótce w kinoteatr. „Lew“ i „Apollo“

Aresztowanie oszusta



Henryk Teichman

28-letni elektromonter, zamieszkały ostatnio przy ul. Zamarstynowskiej 1. 23, kilkakrotnie karany za oszustwa, onegdaj aresztowany przez lwowską policję za wyłudzenie różnych kwot pieniężnych przez podszywanie się pod nazwiska członków redakcji „Wieku Nowego“. Poszkodowane osoby zechcą zgłaszać się do prowadzącego w tej sprawie śledztwo referenta p. Heilmana w Wydziale śledczym przy ul. Kazimierzowskiej 1. 30.

nerze. Właściciel zamykał wszystkich na klucz w budce, zostawiając im wolną rękę na całą noc, po czym rano wracał i wypuszczał klientów.

Penner prowadził

rejestracje dziewcząt, które miał stracić na dno upadku.

Jeśli nie obietnicami to siłą zmuszano je do uległości. W czasie rewizji znaleziono na stryżku szereg medykamentów, którymi Penner leczył zarazone osoby, byle tylko dalej handel szedł.

Zeznania kilkunastu kobiet najbardziej poszkodowanych, napawają ohyda i grozą. Są to przeważnie ofiary nierówności społecznych, które stacają się nieświadomymi w błoto. Charakterystyczne jest

opowiadanie niejakiej Jadwigi Hamerskiej z Niżnicowa.

Przed kilku dniami wyszła ona wraz z pewną znajomą nieznanej nazwiska ze szpitala powszechnego w Stanisławowie. Długi czas waleśały się obie po mieście, aż wreszcie, gdy przechodziły przez plac Trynitański, zobaczył je Penner i zawołał do siebie. Tu obiecał im właściciel, że

postara się im o odpowiednie zajęcie.

Nagle otwary się drzwi i weszło kilku podchmielonych gości, którzy zaczęli obie kobiety nagabywać. Hamerska, będąc bliżej drzwi, zdołała uciec, towarzysząca jednak

wpadła w zastawione sieci.

Była późna noc, nikogo w pobliżu, z wewnątrz dochodziły głuche, rozpaczne wołania o pomoc. Hamerska wyczerpana i przerażona wypadkiem uciekła od przedzi.

Inne zeznania, rojące się od drastycznych szczegółów

o potwornych czynach 62-letniego zbrodniarza.

który szerzył u siebie choroby, a potem sam leczył je pokątnie przerażając swą cynizmem i zwyrodnieniem.

Po przeprowadzeniu dochodzeń, Pennera niezwłocznie aresztowano i oddano sądowi. Jest nadzieja, że spotka go najsurowszy wymiar sprawiedliwości, jakiego domaga się zgodna opinia społeczeństwa w swojej obronie.

Polscy inżynierowie wynalazcami.

Ratownictwo zatopionych łodzi podwodnych. — Tłumiki do karabinów maszynowych. — Patent i próba. — Lwowianin jednym z wynalazców.

(d.) Ratownictwo zatopionych łodzi podwodnych natrafia do dnia dzisiejszego ze względów technicznych na poważne trudności. Leży ona tak w konstrukcji łodzi, jak i w braku odpowiednich przygotowań w razie zatonięcia. Wszelkie dotychczasowe wynalazki w tej dziedzinie nie dały konkretnych rezultatów ze względu na to, że są zbyt skomplikowane.

Naprzykład rzeczą niemożliwą jest wiercenie otworów w łodziach podwodnych, jak to

polskim inżynierom Adamowi Góreckiemu, Łucjanowi Kłopotowskiemu i Jerzemu Maniewskiemu, którzy swój wynalazek już opatentowali, przyczem odnośna Komisja orzekła, że jest to jedyny, praktyczny i najlepszy wynalazek na tem polu.

Jak się dowiadujemy, wynalazkiem naszych inżynierów zainteresowała się bardzo amerykańska marynarka, a prezydent Stanów Zjednoczonych Coligde przeznaczył większą



Adam Gorecki.



Jerzy Maniewski.

miało miejsce w wypadkach zatopienia łodzi angielskiej i amerykańskiej. Chodzi więc o to, aby bez zmiany konstrukcji łodzi i bez osłabienia tejże, zaopatrzyć łódź w aparaty, któreby umożliwiły połączenie z zatopioną łodzią podwodną i utrzymania jej załogi przez długi czas pod wodą, to jest aż do przybycia odpowiednich kranów, które mogą łódź wyciągnąć.

Po wielu próbach na tem polu udało się wreszcie rozwiązać ten trudny problem trzem

sumę pieniędzy na przeprowadzenie doświadczeń z tym wynalazkiem. I właśnie nasi wynalazcy wkrótce udają się do Ameryki na te doświadczenia.

Wreszcie dodać należy, że p. Adam Gorecki jest lwowianinem i bratem znanej pianistki i profesorki konserwatorium p. Niementowskiej, a pp. Kłopotowski i Maniewski są spółnikami wynalazku z dziedziny tłumików do karabinów maszynowych, zakupionego przez fabrykę „National“ w Liège.

Wykrycie gniazda rozpusty.

Orgje zwyrodniałego starca. --- Fałszywy agent policji. --- Pokątna lecznica chorób. --- Ofiary w potrzasku. --- Głuche wołania o pomoc. O najsurowszy wymiar sprawiedliwości.

Stanisławów, w kwietniu.

(jz). Przed kilku dniami wpadła policja obyczajowa w Stanisławowie na trop ohydnej gniazda rozpusty, które cynizmem swym i zbydlęcieniem przeszło najśmielsze oczekiwania. Na pierwszą wieść o odkryciu rozeszły się zaraz różnorodne, nieścisłe wieści, wobec tego postanowiliśmy przeczekać aż do zamknięcia śledztwa, by najdokładniej i najszczegółowiej poinformować czytelników.

Policja od dłuższego czasu wzięła pod obserwację jedną z budek z owocami i herbata na pl. Trynitańskim.

Panował tam stale wieczerni ożywiony ruch, nocą dochodziły z wewnątrz jakieś przyłtamione wrzaski i śmiechy, a niektórzy przechodnie zauważali, że budka chwilami trzęsła się, jakby miała się rozpaść w kawałki. Wobec tych faktów i poufnych doniesień, przystąpiły organa śledcze do szczegółowego zbadania sprawy.

Pokazało się, że właściciel budki, 62-letni

Jakób Penner, utrzymywał tam noreę ohydnej rozpusty pod pokrywką herbaciarni.

Na spółkę ze swoim synem, Hermanem, który, gdy zachodziła konieczność zmuszania opornych do uległości, przebierał się za agenta policji,

ściągając do swego lokalu najrozmaitsze dziewczęta,

przeważnie ze sfer uboższych, obiecywał im posady, a następnie stręczył swoim gościom i znajomym.

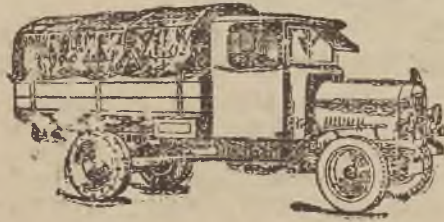
Z procederu tego ciągnął zwyrodniały ten starzec wielkie zyski, gdyż pobierał od gości najrozmaitsze opłaty. Interes prosperował dobrze. W ciasnym lokaliku na dole i stryżku budki

odbywały się przez całą noc najbardziej wyuzdane orgje całej masy ludzi naraz. Bywało tam towarzysztwo mieszczańskie, gdyż Penner nikim nie gardził. Piekarze, rzeźnicy, obywatele okoliczni, sierżanci i pijani żoł-

SAMOCCHODY CIĘŻAROWE

AUTOBUSY

SAMOCCHODY OSOBOWE ::
Presto-NAG-Protos
HERMAN MEYER



Warszawa, ul. Trauguta 2, Tel. 1-84. Katowice-Lwów-Gdańsk

Przy tej sposobności nie sposób pominąć mileżeniem zamierzonej przez miasto budowy hali żelazo-betonowej dla sklepikarzy, a wtedy znikną ohydne konglomeraty budek z placu Trynitarskiego, między którymi nieje-

den spóźniony przechodzień mógł zaobserwować mimowoli gorszące sceny. Projektowi gminy trzeba gorąco przyklasnąć. Oby tylko zrealizował się on — jaknajrychlej!

Samobójstwo sławnego malarza.

Pod wpływem filozofji hinduskiej zniechęcił się do życia.

(?) Z Londynu donoszą sensacyjną wiadomość o samobójstwie znakomitego portrecisty angielskiego Challe'go Sims'a.

Chale Sims malował w ostatnich paru latach portrety członków rodziny królewskiej i króla; był jednym z najbardziej cenionych portrecistów w Anglii. Aristokracja dobijała się o to, by mieć portret pendzla Sims'a. Zakupiono też kilka jego obrazów do zbiorów publicznych.

Chale Sims wyraził się niedawno temu wobec przyjaciół swoich, że nie jest zadowolony ze swego tworzywa i że to malowanie portretów nie daje mu pełnego zadowolenia artystycznego, szuje bowiem, że poziom artystyczny prac jego obniżył się znacznie.

Pracował też coraz mniej, natomiast czytał bardzo wiele z dziedziny filozofji hinduskiej. Przystąpił do Koła antropozoficznego w Londynie i pilnie uczęszczał na odbywane tam wykłady.

Przed tygodniem wyjechał do Szkocji zaproszony tam przez jednego z magnatów szkockich, który u niego zamówił swój portret.

Jednego dnia udał się rano do parku i długo nie wracał. Ponieważ ogrodnik widział, jak łódka wypłynął na staw, spuszczone wodę ze stawu w przypuszczeniu, że Sims zatonął. Wydobłył jego zwłoki. Chale Sims liczył lat 45. Bliższej rodziny nie zostawił.

Siedmioletni zabójca.

„Rozgniewany“ na dziadku, kopnięciem w brzuch przyprawił go o śmierć.

Siedmioletni malec, Józef Bauman, syn bogatego kupca berlińskiego, zamordował swego dziadka.

Przed kilku dniami rozkapryszył się chłopiec i za karę postawił go dziadek w kącie. Kara ta jeszcze bardziej podrażniła malca, rzucił się więc na podłogę i począł wrzeszczeć przeraźliwie. Stary dziadek zbliżył się do rozkrzyżowanego malca, aby go uspokoić, lecz gdy się nad nim pochylił, rozwścieczony malec kopnął z całej siły

dziadka w brzuch. Cios był tak silny, iż starzec padł nieprzytomny na ziemię i nie odzyskawszy przytomności, skonał po godzinie.

Tragizm sytuacji podnosi fakt, iż prócz starca i dziecka nie było wówczas nikogo w domu, a chłopak nie zdawał sobie sprawy z grozy swego czynu. Gdy wrócili do mieszkania rodzice zbrodniczego malca, wszelki ratunek okazał się bezskuteczny i starzec umarł.

Z sali koncertowej.

(Judyta Bokor).

Gra Judyty Bokor posiada duże podobieństwo z grą doskonałego skrzypka Józefa Szigeti'ego, który niedawno u nas koncertował. To samo dziwne zaszuchanie w własną muzykę, to samo dziwne zespojenie się z instrumentem, to samo oderwanie się od rzeczywistości, taka sama wreszcie niepospolita biegłość techniczna, która jednak wobec innych wielkich wartości gry nierazując się, idzie na plan drugi. Dzięki tym smolistym wartościom, nie każdemu z artystów właściwym, gra Judyty Bokor, pełna uduchowienia, poezji, ciepła, subtelności, wyróżnia się wyraż-

nie od gry tych wielu wiolonczelistów i wiolonczelistek, którzy w różnych odstępach czasu przewijali się przez naszą koncertową estradę. Najsilniej wypowiedziała się artystka w drugiej części swego programu. Przepysznie wyczarowana „Melodja“ Glucka i „Melodja“ Faure'a, subtelnie odegrany „Gawot“ Mehula, obok skrzęcej się werwą Piatiego: „Tarantoli“, z dużym rozmachem i wykwintem zagrany „Koncert a-moll“ Saint-Saensa, świadczyły jak najpoehlebniej o pięknej sztuce artystki.

Jeżeli specjalnie omówiłem drugą część programu wczorajszego koncertu Judyty Bokor, to nie mam bynajmniej zamiaru stwierdzić tem, jakoby pierwsza obejmująca dwie sonaty — Brewala i Brahmsa — nie miała

w wysokim stopniu zadowolić publiczności, uważam jednak, że wśród tej drugiej części programu artystka czuła się lepiej, dając więcej siebie i swojej istotnie wielkiej sztuki. Szkoda tylko, że publiczności zebrało się nie tyle, ile zwykle. Piękna gra Judyty Bokor w całej pełni zasługuje na to, by ją posłuchać

Prof. Lesław Jaworski.

Wiec protestacyjny w sprawie Śląska Opolskiego.

Z inicyjatywy Koła lwowskiego Związku Obrony Kresów Zachodnich odbyło się w czwartek wieczór w sali Tow. Politechnicznego zebranie obywatelskie celem przygotowania godnej miasta Lwowa manifestacji przeciw upravianemu bezkarnie na Śląsku Opolskim wobec ludności polskiej terrorami bojówek niemieckich, Przewodniczyła ks. Eleonora Lubomska, referentem sprawy był dr. Jan Rogowski.

Uchwalono urządzić w niedzielę 22 bm. w południe w sali ratuszowej wielki wiec protestacyjny, na którym przemawiać będą posłowie i senatorowie, oraz powzięte będą rezolucje przeciwko terrorowi niemieckiemu na Śląsku i wrogiemu dla Polaków stanowisku prezesa Komisji Międzynarodowej Calonderowi,

▲ NADESLANE. ▲

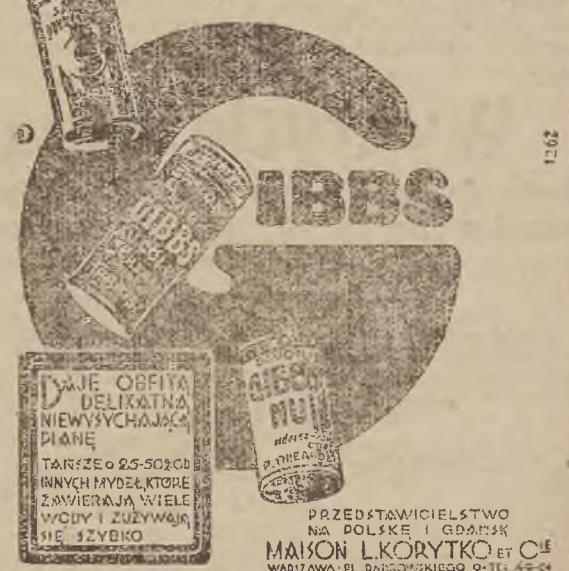
KONC. BIURO PORADY SPRAW WOJSKOWYCH

salawia wszelkie sprawy poborowe, odroczenia służby wojskowej, sprawy paszportów zagranicznych, inwalidzkie, zastępuje strony i t. d. 20347 Lwów, Kofałata 4, schody V., parter.

Dr. A. BLUMENFELD

Choroby skóry, włosów. — Kosmetyka lekarska. Choroby weneryczne. — Lwów, ul. Kłom. Tatarskiej 1 (obok Hotelu George'a). 15

MYDŁO „GOLENIA“



Eleganckie Kapelusze

na sezon wiosenny poleca
S. GEPERT, — ul. AKADEMICKA 12. —
 Ceny umiarkowane. 1659

Szpinak, Groszek i Pomidory

w puszkach, KORNISZONY, OGÓRKI i RYDZE marynowane, — SAŁATKI majonezowe, śledziowe i inne — sprzedaje najlepsze jedyne
K. MAKSYMOWICZ, ulica SOKOŁA 1.

Blednicę

niedokrwistość — usuwa, działa wzmacniająco, odżywczo, podnieca apetyt, nieocen. środek dla rekonwalescencji.

17 **Mra Krzysztoforskiego.**

Wino chłowo-żelaziste na maladze hiszpańskiej. Do nabycia w wszystkich aptekach i drogeriach. — Cena za fl. 425 zł., pol. 240. Własnym interesem zadać wyraźnie Mra Krzysztoforskiego. Wino chłowo-żelaziste. Laboratorium chem. farm. Mr. M. Krzysztoforski, Tarnów

Wygodny bucik — życia połowa, Swobodny chód i spokojna głowa. Takie obuwie kupisz u SKRZYPKA, Gdzie wybór duży, usługa szybka.

Lwów, Pasaż Mikolascha.

Na nogę męską, damską czy dziecięcą Trwałe i modne obuwie być winno.

Owe zalety uzna każda sfera W bucikach, które u SKRZYPKA dobiera

Lwów, Pasaż Mikolascha.

Obuwie jest szyku podstawą, To stare, jak świat, mody prawo, Dlatego je kupuj jedynie

U SKRZYPKA L. T. w magazynie 1623

Lwów, Pasaż Mikolascha.

KAPELUSZE

eleganckie, wielki wybór, ceny bardzo przystępne — poleca firma

Zofji Hand

PASAŻ HAUSMANA 7. 20320

WYJAŚNIENIE!

W odpowiedzi na liczne zapytania

Lwowska fabryka chem. „TLEN“

wyjaśnia, że obecnie niema nie wspólnego ze znajdującymi się w handlu preparatami do zębów pod ogólną nazwą „Tlenole“.

Wprowadził za życia śp. prof. N. Cybulskiego fabryka „Tlen“ posiadała wyłączne prawo do wyrobu jego preparatów i nadała im nazwę od brzmienia swej firmy (Tlenol od Tlenu), ale po śmierci śp. prof. Cybulskiego, fabryka zrezygnowała na rzecz jego rodziny ze swoich praw i z nazwy „Tlenol“.

Idąc zaś z postępowaniem wiedzy o higienie jamy ustnej, fabryka gruntownie przerobiła i zmodernizowała dotychczasowe przepisy i od paru lat produkuje

WODĘ i KREM do ZĘBÓW

wyłącznie pod swoją firmą „TLEN“.

Uprasza się PT. Publiczność o wyraźne żądanie preparatów Fabryki „TLEN“ ze Lwowa.

Kinematogramy.

SZYMONOWA SKRZYWDZONO W SĄDZIE.

— Czego Szymonowa dziś taka zirytowana? Czy magistrat uchwalił znieść szperę?

— Panie redaktorze! Od wczoraj chodzę, jak struta, bo przekonałam się, że niema u nas sprawiedliwości, ani za złamanego grosza. Pan redaktor słyszał pewnie, że temu dwa miesiące miałam awanturę z tą sublokatorką z oficy. Ja rozumiem, że lokator może mieć jeszcze coś do pyskowania w kamienicy — na to jest lokatorem, płaci gospodarzowi czynsz, a magistratowi podatek lokatorski, ma dla siebie ustawę o ochronie

lokatorów i może nawet należeć do stowarzyszenia lokatorów. A mimo to żaden lokator u mnie niema najmniejszego głosu i każdy z nich jest w moich oczach mniejszy, niż pchła. Ale już całkiem dla mnie nie nie znaczą takie stworzenia, co się nazywa sublokator. Trzymam się od niego z daleka i na bardzo dobrą godzinę natrafić u mnie musi któryś z nich, gdy mu odpowiem na jego „dzień dobry“.

Niema dla mnie nie gorszego, niż taki sublokator. Kątem mieszka, szarpie się dziesięć razy więcej, niż sam gospodarz, noseni zawsze kręci na moje porządki, swych parę lachmanów, gdybym mu pozwoliła, wietrzyłby przez cały dzień na ganku, do chałupy przybiega zawsze na dwie minutki przed dziesiątą, a jak przyjdzie już raz po szperze, i jak się dorwie dzwonka, to ciśnie go bez przerwy, jak jeden atleta drugiego na zapasach. Dzwoni jednym ciągiem, aż mu bramy nie otworzę. A raz się nie zdarzy, żeby zapłacił za szperę po ludzku. Albo niema drobnych, albo grozi doniesieniem, że za wcześnie zamknęła bramę, a jak już zbierze mu się na płacenie, to po wszystkich kieszeniach szpera za groszami i płaci mi, jak żebrakowi.

Namnożyło się w mojej kamienicy tego sublokatorskiego tałatajstwa, jak pluskwie. Swoją drogą, wolę już tysiąc pluskwę. Można się jej przecież jakoś pozbyć. Wykasz mieszkanie, a zdechnie. Przez cały dzień, a nawet w nocy, przy świetle, pluskwa siedzi cicho i nie odważa się nosa wychylić. Ze sublokatorami nie masz spokoju ani w dzień ani w nocy, zawsze dokuczają i załają za skórę, a nie pozbedziesz się ich za żadne skarby. Proces potrafi sublokator prowadzić przez 5 lat z rzędu — ani grosza go nie kosztuje, bo na świadectwo ubogich zwolniony jest od płacenia stempli sądowych. A jak nawet wygrasz — nigdy grosza u niego nie potrafisz ściągnąć. Ma akurat tyle mebli, że nie nie wolno u niego fantować. Najwyżej możesz mu zabrać jedno dziecko. Tych zawsze ma podostatkiem.

Z nikim w kamienicy niema tylo ambarasu, co właśnie z tą sublokatorką z oficy. Ona i jej dwie córeczki tak się szarpia, jakby conajmniej miejski zakład pogrzebowy był ich własnością. Z każdym w kamienicy mieli już awantury, wrzesze sobie i do mnie doszukała ta stara. Poszło o trzepanie na ganku. Dziesiąta rano, a ona dopiero poczyna wieszać lachy.

Ja do niej po ludzki: Jak się pani zaraz nie zabierze z ganku ze swoimi szmata-

mi, to wszystko pozrucam na podwórze i zrobię jeszcze anejaż do komisariatu...

Ja grzecznie, a ona mnie obsiadła pyskiem. Tylko, że do mnie zakrótka. Nasłuchała się za wszystkie czasy. Cała kamienica aż się za brzuchy trzymała, taką paczkę jej nasypałam...

Jużem całkiem o tej historii zapomniała, aż tu dostaje nagłe wezwanie do Sekcji III. Zaskarżyła mnie o obrazę honoru. Nie tylko ona, ale i jej obie córki.

Wczoraj była rozprawa. Ona stanęła z adwokatem. Sędzia mi przeczytał skargę.

— Pani miała powiedzieć — gada do mnie sędzia — że ta pani razem z córkami po całych dniach siedzą przed lustrem i się malują, że zdychają z głodu i żołądki im głośniejsz piszcza, niż koty w marcu, że córki tej pani gonią za każdym oficerem, że każda z nich co wieczora kto inny do domu przyprowadza i że pani widziała na własne oczy, jak się w bramie z mężczyznami całowały...

— Panie radco — to wszystko święta prawda — powiadam sędziemu i poświadczy to nie tylko moja Mańka, ale i cała kamienica...

Jej adwokat ucieszył się, jakby nie rozprawy, ale główną dolarówkę wygrał...

— Wysoki sędzie — gada — przyznanie jest a paragraf nie pozwala na udowodnienie. Bo to sa rzeczy z życia domowego...

— Ładnie domowego — panie radco. — Taż to wszystko dzieje się u mnie w bramie. Ja jestem dozorczynią i mam prawo się wszystkim interesować, co się u moich lokatorów w mojej kamienicy dzieje, a za porządek w mojej chałupie, to nie jest pan radca odpowiedzialny, ino właśnie ja.

A sędzia na to wstał i bez dopuszczenia moich świadków, choć nawet moja Mańka była ze mną w sądzie — wlepił mi 15 zł. grzywny albo trzy dni.

Wyroku nie przyjąłem — niech będzie jeszcze jedna rozprawa na Batorego. Zobaczymy, czy ona i jej córki tam także będą miały protekcję, i czy moich świadków się tam nie dopuści do głosu...

Ładne nastaly teraz czasy. Im wolno się na mojej bramie całować, godzinami wystawać z facetami, malować sobie i pudrować pyski a człowiekowi nie wolno o tem gadać. I jak tu może być moralność w naszym mieście, skoro im wolno takie paskudztwa robić, a porządny człowiek musi się na to wszystko patrzeć i trzymać język za zębami. Bo jak piśnie słowo — to jeszcze go kryminal czeka...

ROFL.

Wspaniały program sportowy jutrzejszej niedzieli.

O ile tylko pogoda dopisze, wyprawiona zostanie jutro we Lwowie prawdziwa bitwa sportowa.

Na pierwszym miejscu idzie

Wielki bieg naprzetał Wieku Nowego

o wędrowny puchar, 55 nagród w złotych, 4 plakietki dla zwycięskich drużyn i odznaki pamiątkowe dla wszystkich uczestników biegu.

Za kilka godzin zamkniętą zostanie lista zgłoszeń zawodników.

Ostatnie zgłoszenia zgodnie z regulaminem nadsyłać należy do Sekretariatu Akad. Związku Sport. ul. Kościuszki 9 do godz. 7-jej wiecz. Po godzinie 7-mej ustalona zostanie definitywnie ilość zgłoszeń.

Liczbę startujących obliczamy na 200 zawodników.

Lwów nie pobije rekordu katowickiego,

zwycięży jednak sam siebie, ilość bowiem 200 zawodników będzie rekordem lwowskim.

Największym sukcesem biegu Wieku Nowego jest wzmoczony udział zawodników prowincjonalnych, którzy ruszą po raz pierwszy w większej liczbie ze starty we Lwowie.

Jak donieśliśmy wczoraj, start i meta odbędzie się na boisku Sokola-Macierzy o godz. 11-tej.

Rozdawanie numerów o godz. 9:30 przedpołudniem.

Trasa wynosić będzie dla seniorów około 5 km.

Okazja do zgłoszenia się do Wielkiego biegu naprzetał „Wieku Nowego“ jeszcze nie minęła — kto zatem czuje się na siłach, niech spieszy do Sekretariatu Akad. Związku Sportowego i zapewni sobie udział w jednym z największych polskich biegów naprzetał.

OTWARCIE SEZONU KOLARSKIEGO POGONI odbędzie się 22. bm Program obejmuje: rano godz. 8-ma msza św. w kościele

APOLLO Dziś premiera wielkiego dramatu miłości i poświęcenia pt. APOLLO

Gdy w kobiecie miłość się budzi...

W głów. rol. prześlizna EWELINA HOLT ulubienica naszej publiczności. 1660

św. Mikołaja, godz. 10 wyścigi drogowe na gościńcu stryjskim, biegi 20 km. i 10 dla stowarzyszonych. Wieczorem odbędzie się wieczornica, połączona z rozdaniem nagród.

ZAWODY PIŁKARSKIE.

Godz. 3.50 popoł. boisko ZKS. Rekord
KS. ZENIT—ZKS. BAR KOCHBA
mistrzostwo.

Godz. 11 przedpoł. boisko Cytadela
AKAD. ZW. SPORT.—SPARTA.

Mistrzostwo klasy A.

Godz. 4 popoł. boisko Sokoła-Batka
REWERA (Stanisławów)—UKRAINA.

Mistrzostwo klasy A. — poprzedza zawody o
mistrzostwo klasy B Lechja II—Ukraina II.

Godz. 15.30 boisko Czarnych

BIAŁY ORZEŁ—JUTRZENKA
mistrzostwo.

Godz. 2.30 popołudniu boisko Hasmonei
POGOŃ (Stryj)—LECHJA.

Mistrzostwo klasy A.

Godz. 4.15 popołudniu boisko Hasmonei:

Polonia (Warszawa) — Hasmonea

Mistrzostwo Ligi.

Polonia warszawska znajduje się obecnie w wspaniałej formie o czym świadczy doskonała pozycja w tabeli mistrzowskiej — (trzecie miejsce) oraz ostatnie zwycięstwa odniesione przez drużynę stolicy.

Hasmonea wystąpi w swym reprezentacyjnym składzie, a okoliczność, że są to jej pierwsze zawody na własnym boisku, potęguje i tak już wielkie zainteresowanie w tutejszym świecie piłkarskim.

Pogoń wyjeżdża do Warszawy, by zmierzyć swe siły z Warszawianką. Z drużyna Pogoni nie udaje się Batsch, został bowiem dyskwalifikowany na przeciąg 2 tygodni.

Brak Batscha w szeregach Pogoni osłabi znacznie szanse drużyny lwowskiej, które i tak nie są różowe, gdyż Wacek jest rekonwalescentem.

Nie przypuszczamy, by Warszawianka mogła zwyciężyć Pogoń, tej ostatniej doradzamy jednak, by grała jak najostrożniej, na ciężkim bowiem terenie, zwązi zawodnicy Warszawianki są nader niebezpieczni.

Legia udaje się do Królewskiej Huty na zawody ze Śląskiem. Jeśli nie braknie humoru Legii, mogą wojskowi odnieść wielki sukces, jeśli bowiem biją, to już dobrze, skoro jednak Lańko et consortes będą nie w hamorze gotowi warszawianie wrócić ze Śląska z drugą kleską — bo Śląsk, to kamień, o który Cracovia omal nie połamała sobie zębów.

Cracovia gości u Ruchu. Szanse zwycięstwa ma bezwzględnie Cracovia, o niespodziankę jednak nie trudno, biorąc pod uwagę ostatnie wyniki Ruchu, który jest przecież lepszy od Śląska.

LKS. potyka się z IFC. Mecz zakończy się prawdopodobnie kleską łodzian.

Warta zjeżdża do Wisły i rozegra jedno z najważniejszych zawodów ligowych, które mogą zatrzymać Wisłę w jej zwycięskim pochodzie i ułatwić Warcie wydotkanie się na górę, albo utwierdzić mistrza Ligi nadal na jego naczelnym miejscu.

WAŻNE UCHWAŁY RADY WYCHOWANIA FIZYCZNEGO.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Naukowej Wychowania Fizycznego uchwalono między innymi jak następuje:
Zwiększenie budżetu Min. Oświaty na cele sportowe i w. f.

Polecenie PUWF-owi o wystąpieniu do poszczególnych magistratów o stworzenie wydziałów lub referatów w. f.

Zwrócenie się do Min. Oświaty o zorganizowanie ankiety w sprawie przeparowania młodzieży w szkołach.

Zorganizowanie rozmaitych kursów w. f. pod kierunkiem specjalnego trenera-instruktora z jednego z państw skandynawskich.

Wystąpić do PUWF. o powołanie specjalnej komisji, która opracowała regulamin propagandowych zawodów lekkoatletycznych i marszowych. Do komisji tej weszliby przedstawiciele Rady Naukowej, PZLA Strzelca i PUWF.

Polepszenie bytu nauczycieli w. f. i zmniejszenie im ilości obowiązkowych godzin pracy.

Powołanie przy PUWF. specjalnego biura technicznego, które obejmowało całość kształtów praw boiskowych.

Przeprowadzanie badań lekarskich w zawodach wszystkich gałęzi sportu.

Upoważnienie komisji lekarskiej Rady Naukowej do reprezentowania Polski w Międzynarodowym Związku Lekarzy i na Kongresie Lekarskim, który odbędzie się podczas Igrzysk w Amsterdamie.

Na czele Sekretariatu Rady Naukowej stanęła Dr. Lewicka.

DOROCZNE ZEBRANIE MOTORZYSTÓW LWOWSKICH.

(wk) W ubiegły czwartek 19. bm. odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie członków Małopolskiego Klubu Motocyklowego we Lwowie. W imieniu ustępującego zarządu złożył sprawozdanie z działalności klubu p. kpt. Loteczka (w zast. prezesa inż. Rubczyńskiego), kreśląc równocześnie plany dalszego rozwoju towarzystwa. Z kolei dokonano wyboru nowych władz, w składzie następujących: kpt. Loteczka — prezes, r. Czołowski — wiceprezes, Gürtler — sekretarz, Olearezyk — skarbnik, E. Kustanowicz — kapitan klubowy, dr. Wittman — gospodarz; członkowie za rządów: por. Osipiński, por.-pilot Śmieszalski. Komisja rewizyjna: prof. Wacek, W. Krasniński i Pawłowski. Inaugurację sezonu 1928 naznaczono na niedzielę 29. bm., którą rozpocznie się solennym nabożeństwem, poczem około 100 przystrojonych maszyn ruszy z przed kościoła, odbywając raid po ulicach miasta. W programie następnym szereg imprez widowiskowych, które wzbudzą w świątku sportowym wielką zainteresowanie.

SEKCJA TENNISOWA LKS. POGOŃ zaprasza delegatów Towarzystw tenisowych na zebranie reprezentantów sportu tenisowego we Lwowie, które odbędzie się dnia 22. bm. o godz. 11.30 przedpołudniem na kortach tenisowych LKS. Pogoń przy ul. Szymonowiczów 18. Celem zebrania: ułożenie programu na rok 1928 we Lwowie, oraz zastanowienie się nad utworzeniem Lwowskiego Okręgowego Związku Tenisowego.

DOROCZNE WALNE ZGROM. L. O. ZW. PIŁKI RĘCZNEJ odbędzie się 28-go kwietnia br. o godz. 7.30 wiecz. w lokalu — L. LKS. Czarni. Kluby posiadające sekcje uprasza się o wydelegowanie przedstawicieli.

Ograniczenie osobistej wolności w Lewandówce.

(d.) W Lewandówce za rogatką Gródecka właścicielem realności jest niejaki Dmytro Gontal. On to według aktu oskarżenia dopuścił się zbrodni gwałtu publicznego w ten sposób, że jeszcze w lipcu z. r. zamknął na klucz swoją lokatorkę Annę Paskową i trzymał ją przez dłuższy czas wbrew jej woli w zamknięciu. Za to odwołał Gontal wczoraj w okręgowym sądzie karnym. Rozprawę prowadził sędzia Świerczyński, oskarżonego bronił adwokat dr. Thunin, oskarżał prokurator Gürtler.

Na rozprawie Paskowa i Anna Mysłkowa jako świadkowie potwierdziły ten o-

† Dr. Paweł Kucera.



B. profesor i dziekan Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, profesor i rektor Uniwersytetu Massaryka w Bernie, naczelny dyrektor Państwowego Zakładu Zdrowia Publicznego Republiki Czechosłowackiej zmarł w Pradze we wtorek dn. 17. kwietnia b. r. Zmarły cieszył się wielką sympatią i poważaniem we Lwowie, gdzie pracował dla dobra miasta przez szereg lat.

skarżenia, natomiast świadkowie Jan Ohyda i Michał Hopotniak w znacznej mierze potwierdzili obronę oskarżonego. Zeznali oni, że Paskowa przez dłuższy czas zalegała z czynszem i nie chciała płacić, a wtedy Gontal, jako opiekun sierót i zawiadowca tej realności, wyjął klucz z drzwi i zwrócił się do urzędu gminnego o interwencję, gdyż Paskowa chciała uciec z rzeczami, nie zapłacisz czynszu. Zarazem świadkowie powątpiewali, czy wówczas drzwi wogóle były zamknięte na klucz.

Wobec sprzecznych zeznań świadków, na czym opierał się obrońca dr. Thunin, Gontal został uwolniony od winy i kary.

Strzał policjanta

do uciekającego z pakunkiem złodzieja.

(d.) Wczoraj na placu św. Teodora służbę pełnił posterunkowy Burzyński. — W czasie tym tamtędy uciekał jakiś osobnik, a za nim biegła nieznaną kobietą, wołając: „Przymajcie ziedzieja!“. Wobec tego Burzyński począł także ścigać uciekającego i trzykrotnie wzywał go, aby on stanął. — Gdy wezwania te nie odniosły skutku, posterunkowy Burzyński widząc, że nie zdoła uciekającego przytrzymać, gdyż między nimi była za wielka odległość, na postrach wystrzelił ze swego rewolweru w górę. Złodziej, usłyszawszy strzał, stanął na miejscu i oddał się w ręce policjanta.

W policji stwierdzono, że osobnik ten nazywa się Markus Perlmutter. Wzrost 17, jest tęgym i młodsze przy ul. Źródła 1. 23. Perlmutter skradł pakunek jakiejś kobiety i z nim uciekał. Jednak w czasie ucieczki pakunek ten porzucił. Perlmuttera osadzono w aresztach policyjnych.

Pasaż Mikolascha

KINO „UCIECHA“

ul. Sienkiewicza 6

JESZCZE TYLKO 2 DNI ARCY-
WESOŁA KOMEDJA w 10 ak. pt.

„GENERAL“

z BUSTER KEATONEM.
oraz doborowe uzupełnienie. —OD PONIEDZIAŁKU ZUPEŁNIE NOWA KOPJA NIESMIER-
TELNEGO ARCYDZIĘŁA KINEMATOGRAFJI 20715

LUKRECJA BORGIA

W ROL. GŁÓW. 4 GWIAZDY: LIANA HAJD — ALBERT
BASSERMANN — KONRAD VEIDT — PAWEŁ WEGENER.

10-lecie 19 p.p. zapowiada się wspaniale.

Organizacją obchodu zajął się Komitet obywatelski.

(K. D.) W dniu 1 czerwca br. 19 pułk piechoty „Odsieczy Lwowa“, obchodzi dziesięciolecie swego istnienia.

Zorganizowany w grudniu 1918 r. zśród ochotników warszawskich, spieszących na odsiecz zagrożonemu wówczas naszemu miastu, zadzierżnął z nim ten pułk najścisłejsze węzły krwi, przelewając je bohatercko w ciężkich, a chlubnych bojach lat 1918, 1919 i 1920 r.

Gdy umilkły odgłosy armat, a Lwów z resztą Polski przystąpił do normalnej pokojowej pracy, 19 pp. pozostał we Lwowie, gdzie załogując na Cytadeli, stoi dalej na straży Grodu Orłat i całości granic Rzeczypospolitej. To też wieść o święcie 10-lecia 19 pp. Odsieczy Lwowa, poruszyła radośnie sercem obywatelstwa lwowskiego, które licząc w dużej mierze na siebie organizację tego obchodu, postanowiło ufundować tenże sztandar.

Wczoraj wieczorem w Ratuszu odbyło się na zaproszenie kom. Strzeleckiego bardzo liczne zebranie przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych z wojewodą hr. Borkowskim na czele, oraz elity umysłowej, kulturalnej i społecznej naszego miasta. Zrzeszenia dziennikarskie reprezentował prezes red. B. Laskownicki.

Zagajając obrady p. wojewoda hr. Borkowski skreślił treściwie dzieje 19 p. p. i zasługi jego dla Lwowa, podniósł, że jest to jedyny pułk, który nie ma jeszcze dotąd własnego sztandaru, to też obchód 10-lecia tego pułku stanowi dla społeczeństwa lwowskiego najlepszą sposobność ufundowania temuż pułkowi sztandaru.

Z kolei dr. Poratyński zaproponował skład Komitetu honorowego oraz wykonawczego. Do Komitetu honorowego weszli: J.B. ks. arcyb. Twardowski, wojew. hr. Borkowski, prezes Apelacji Czerwiński, poseł Wojciech hr. Gołuchowski, gen. Norwid - Neugebauer, generał Popowicz, dalej organizator pułku pułk. Skrzyński. Obszerny Komitet wykonawczy, na którego czele stanął kom. Strzelecki podzielono na sekcje orga-

nizacyjna, finansowa, prasowa. Wytrano również Komisję rewizyjną.

Po objęciu przewodnictwa zebrania przez kom. Strzeleckiego oraz sekretarjatu przez maj. Klinga, kom. Łabeicki, Hajde, — zabrał głos dowódca 19 pp., pplk. Freund-Krasicki i przedstawiwszy historię bojów, strat i triumfów pułku, podziękował społeczeństwu lwowskiemu za tak gorące zajęcie się obchodem święta tej formacji.

Dalej przemawiali — w imieniu ziemianstwa poseł hr. Wojciech Gołuchowski, w imieniu mieszczaństwa prezes Litwinowicz, przyrzekając bardzo gorąco poparcie akcji obchodu. Również przedstawiciel wielkiego przemysłu, prezes dr. Rucker, przyłączył się do wywodów poprzednich mówców. —

Z kolei zreferował wyniki prac dotychczasowego prowizorycznego komitetu Starosta grodzki dr. Reinländer przedstawiając projekt sprawienia sztandaru, tablicy brązowej i księgi pamiątkowej, co łącznie kosztować będzie 40 tys. złotych.

P. Dziedzieliwicz przedstawił ogólny zarys programu uroczystości, na którą złożą się: Msza polowa, wręczenie poświęconego sztandaru, odsłonięcie tablicy pamiątkowej i hołd ludności dla pułku.

Dyr. Bizański wysunął projekt składania funduszy przez podpisywanie deklaracji, co zebrani przyjęli z aplauzem, subskrybując już z miejsca kwotę 10.208 zł. — Ewentualną nadwyżkę z gotówki, jaka po pokryciu kosztów obchodu pozostanie, postanowiono przeznaczyć na budowę Domu Żołnierza Polskiego.

Wreszcie wybrano delegację w osobach: posła hr. Gołuchowskiego, kom. Strzeleckiego, pplk. Krasickiego, dyr. Zardeckiego i prezesa Litwinowicza — która uda się do Warszawy dla uproszenia Prezydenta Rzplitej Mościckiego oraz premiera marszałka Piłsudskiego do wzięcia udziału w obchodzie 10-lecia pułku.

Na tem podniósł zebranie zakończono. —

Aresztowanie terrorysty ukraińskiego

w chwili, gdy wychodził z domu naczelnika sądu przy ul. Gipsowej.

Jest nim Sajkiewicz, redaktor „Surmy“ z Pragi.

(d.) Lwowska policja polityczna wczoraj aresztowała Piotra Sajkiewicza, absolwenta medycyny, redaktora pisma „Surma“, wychodzącego w czeskiej Pradze, gdzie też Sajkiewicz stale mieszka, stojąc na czele ukraińskiej tajnej organizacji wojskowej, która w Małopolsce Wschodniej dokonuje szpiegostwa, sabotaży, zamachy i morderstwa polityczne.

Aresztowanie Sajkiewicza nastąpiło na ulicy Gipsowej w chwili, gdy on wychodził z mieszkania radcy Maślaka, naczelnika sądu w Ropczycach, który we Lwowie ma własną wille.

Sajkiewicz przed tygodniem w nielegalny sposób przekroczył granicę polską, mając fałszywy paszport, wystawiony na nazwisko Ostapa Syweyki, poczem w jakiejś ważnej misji terrorystycznej na krótki pobyt przyjechał do Lwowa. O tem dowiedziała się policja polityczna, która zaraz za Sajkiewiczem zarządziła poszukiwania. Łącznie z tą sprawą przeprowadzono rewizję w domu ks. Syweyki, grec-kat. parocha w Dernowie koło Kamienki Strumilowej, gdzie zabrano wiele korespondencji, prowadzonej przez dzieci tego księdza z Sajkiewiczem. Następnie w Kołomyży a-

resztowano ukraińskiego akademika Bohdana Kuźme, a we Lwowie przeprowadzono rewizję w mieszkaniach pani Zuchajewiczowej i u pp. Bileckich przy ulicy Gipsowej, poczem w rezultacie na tej samej ulicy policja ujęła Sajkiewicza.

Sajkiewicz bierze wybitny udział w akcji terrorystycznej ukraińców już od roku 1922. Brał udział w nieudalym napadzie na ambulans pocztowy pod Dunajowem i w 1925 roku w napadzie rabunkowym na ambulans pocztowy w gmachu głównej poczty we Lwowie, poczem znikł za Lwowa, uciekając do Czechosłowacji. Tam w Pradze zaczął wydawać pismo „Surma“, jako organ tajnej ukraińskiej organizacji wojskowej. Jego nazwisko wielokrotnie przychodziło w procesie o zamordowanie kuratora śp. Sobieskiego, jako tego, w którego rekach łączyły się nici uplanowanego morderstwa.

Wiadomość o aresztowaniu Sajkiewicza wczoraj wieczorem w sferach ukraińskich wywołała wielkie przygnębienie i konsternację. Śledztwo w sprawie czynów Sajkiewicza jest dalej prowadzone.

Przy cierpieniach hemoroidalnych, obstrukcji, popękaniach kiszki grubej, owrzodzeniach, krwawieniu w kiszkach, parciu na mocz, bólu w krzyżu, ucisku w piersiach, niepokoju w sercu, zawrotach głowy, stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa sprawia zawsze przyjemną ulgę, a a niekiedy zupełne wyleczenie. Specjaliści chorób wewnętrznych zalecają takim chorym nie codziennie rano i wieczór pół szklanki wody FRANCISZKA JÓZEFA. Do nabycia w aptekach i drog. 1657

Trzy zamachy samobójcze.

(d.) Anna Wosk, służąca, licząca 22 lata, w celu samobójczym napiła się wódki jodowej. Przyczyną tego kroku była zawiedziona miłość.

W drugim wypadku na swe życie targnął się 22-letni handlowiec, Jakób Goldberg. Ten napił się sublimatu z powodu braku środków do życia.

Trzeci wypadek zamachu samobójczego miał miejsce w kiosku inwalidzkim, znajdującym się przy ulicy Zyblikiewicza a wylotu ul. św. Mikołaja. Tam zastało właściciela tego kiosku, Kazimierza Cybulskiego, z głęboką raną w pobliżu serca, zadaną nożem. Cybulski, będąc w stanie podłym, po sprzeczeniu z swoim znajomym, przebił siebie nożem.

W wszystkich trzech wypadkach pierwszej pomocy udzieliło Pogotowie ratunkowe, poczem desperatów przewieziono do szpitala.

Włamania i kradzieże we Lwowie.

(d.) Nieznany sprawca wczoraj włamał się do mieszkania porucznika - pilota Stefana Masarskiego przy ulicy Grotigera 17, z którego zabrał garderobę, wartości 620 zł. Drugie mieszkanie ofiara włamywacza padło Emilji Mikuszczyńskiej przy ulicy Snepkowskiej 1. 33. Na jej szkodę złodziej zabrał wiele bielizny i garderoby.

Następnie policja aresztowała: Bolesława Wilezińskiego, liczącego 23 lat, za kradzież krawatek w sklepie Bernarda Ellesa przy placu Bernardyńskim 1. 10; Stanisławę Obloj, służącą przy ulicy Trzeciego Maja 1. 13, za kradzież naczyń stołowych, wartości 3.000 złotych na szkodę restauracji Flieserowej przy ulicy Jagiellońskiej 11; oraz Helenę Hermanowicz z Kleparowa za kradzież 100 zł. Stanisławowi Grudzińskiemu ze Stryja.

Wreszcie wczoraj do aresztów policyjnych dostali się: Marceł Opalski, absolwent szkoły przemysłowej, zamieszkały

przy ulicy Torosiewicza l. 32, oraz Michał Czajkowski, liczący 21 lat, zamieszkały przy ulicy Źródlanej l. 39. Obu ich w nocy przytrzymali policjanci w chwili, gdy usi-

lowali dostać się do realności przy ulicy Sobieszczyzny l. 4. Przy nich znaleziono w trychy, klucz od bramy, latarkę elektryczną i kawałek łańcucha.

Straszne skutki

trzęsienia ziemi w Bułgarii.

SOFJA, 20 4. (PAT.) Szkody, jakie spowodowało ostatnie trzęsienie ziemi w Bułgarii są bardzo znaczne. W całym mieście Filipopolu za wyjątkiem środkowej jego części znajdującej się na wzgórzach znać ślady trzęsienia. W miasteczku Kalezli runął szpital i kościół katolicki. Miejscowości Baltadzi, Czakireto, Manola, Tressi, Alibakowo, Belozen, Sadowo,

Satybegowo, Papazly i inne są tak dalece zniszczone, że zaledwie kilka budynków ocalało. Reszta domów leży w gruzach. W Borysogradzie uległy zniszczeniu domy, które ocalały przy ostatnim trzęsieniu ziemi. Liczba ofiar w miare prowadzonych poszukiwań stale wzrasta. Dotychczas już stwierdzono śmierć około 100 osób.

Zagadkowy zamach na pałac Prezydenta Rzpltej w Spale.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (j). Dzisiejszy „Kurjer Poranny” donosi o zagadkowym, a nieudalym napadzie na pałac Prezydenta Rzpltej w Spale. Napad nastąpił dzisiejszej nocy. Zawiadomiona o tym fakcie miejscowa komenda policyjna przybyła w kilkanaście minut potem na miejsce. W parku, o kilkanaście metrów od samego pałacu,

znaleziono leżące w krwi posterunkowego, który pełnił tej nocy służbę koło zabudowań pałacowych. Zeznał on, że obchodząc między godzin 2 a 3 w nocy budynki, ujrzał w ciemności, w odległości około 200 kroków, dwóch nieznanymi osobnikami, skradają-

cych się do pałacu. Osobnicy ci, spostrzegszy posterunkowego, zasypali go gradem kul, z których jedna ranila go w nogę. Raniony posterunkowy upadł na ziemię, lecz mimo szalonego bólu, leżąc już, strzelił kilkakrotnie do napastników, którzy rzucili się do ucieczki i korzystając z ciemności nocy, zbiegli. Posterunkowego odwieziono do szpitala, a jednocześnie władze policyjne wdrożyły energicznie dochodzenia w celu wykrycia sprawców. P. Prezydent Rzpltej nie przebywał już w Spale, gdyż rezyduje obecnie znów na Zamku w Warszawie.

Checiał umrzeć

ale nie miał czem odebrać sobie życia.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (j). W oryginalny sposób usiłował pozbawić się wczoraj życia 19-letni Alfred Gross ze Stanisławowa. Podeszedł on mianowicie do posterunkowego, pełniącego służbę przy poselstwie finlandzkim i stanawszy na kilka kroków przed nim, wy dobył z kieszeni przedmiot, podobny do rewolweru, i skierował go w pierś posterunkowego. Kiedy strzał nie nastąpił,

posterunkowy rzucił się na Grossa i wyrwał mu broń z ręki. Pokazało się, że był to zwykły straszak. Sprowadzony na komisariat Gross zeznał, że pchodzi ze Stanisławowa i mieszkał tam

przy ojcu swym w domu przy ul. Śniadeckich 7. Ponieważ był bez zajęcia, a na miejscu znaleźć go nie mógł, wybrał się do Warszawy, skradłszy przedtem ojca 40 złotych. W Warszawie tułał się o chłdzie i głdzie, a doprowadzony wreszcie do rozpacz, postanowił skończyć z swym życiem. Ponieważ nie posiadał żadnej broni, ani nie miał pieniędzy na kupno jakiegoś trującego środka, więc chciał sprowokować posterunkowego w nadziei, że ten w obronie swego życia strzeli do niego i zabije go. Gross odstawił do Stanisławowa,

miejsce, por. Szosland na Ali i na Łaskawy Panie 7-me, zaś ppłk. Rómmel, rtm. Królikiewicz, por. Sałęga i por. Zgorzelski, zdobyli wstęgi honorowe.

Meljoracja Polesia.

Warszawa, 20. kwietnia (Pat-Radjo). W Dzienniku Ustaw Nr. 17 ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzpltej o utworzeniu Biura projektów meljoracji Polesia. Zadaniem Biura będzie opracowanie ogólnego projektu i kosztorysu meljoracji Polesia i przygotowanie planu sfinansowania tej meljoracji. Projekt ma być opracowany w przeciągu 4 lat, kosztem 6 milionów zł. Biura ustanawia rozporządzenie przy ministrze robót publicznych stała komisję doradcą delegatów ministerstw zainteresowanych w meljoracji Polesia, następnie wojewodów poleskiego, nowogrodzkiego, wołyńskiego i biłostockiego. Projekt meljoracji Polesia będzie obejmował regulację rzek spławnych i niespławnych, regulację naturalnych i sztucznych dróg żeglownych oraz podstawową meljorację gruntów, czyli ogólnie całą dziedzinę gospodarki wodnej na Polesiu. Rada Ministrów powierzyła opracowanie tego projektu Ministerstwu robót publicznych, w

którem koncentruje się całość gospodarki wodnej w państwie i które posiada w swej organizacji aparat techniczny, umożliwiającą podjęcie tak wielkiego dzieła.

Zmiany na placówkach zagranicznych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (j). Minister Zaleski po swym powrocie z Rzymu w wywiadzie z jednym z pism wspominał o zmianach, jakie nastąpią w Ministerstwie spraw zagranicznych. Jako zupełnie pewne przesunięcia podał on: Poseł polski przy rządzie szwedzkim, dr. Alfred Wysocki, zostanie mianowany podsekretarzem stanu w Min. spraw zagr., poseł polski w Rzymie, Robert Knoll, przechodzi na stanowisko posła po skiego w Berlinie, a natomiast poseł polski w Berlinie, p. Olszowski, zostanie mianowany posłem polskim w Angorze.

Rozdział przewodnictw w komisjach sejmowych.

(Telef. od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (j). Rozdział przewodnictw w komisjach sejmowych dokonany został ostatecznie w następujący sposób: „Jedynka” otrzymała przewodnictwo w 9 komisjach, a to w budżetowej, konstytucyjnej, administracyjnej, zagranicznej, skarbowej, w wojskowej, robot publicznych, zdrowia publicznego i walki z drożyzną. PPS. objęła przewodnictwo 3 komisji: Ochrony pracy, regulaminowej i nietykalności poselskiej, oraz przemysłowo-handlowej.

Wyzwolenie w 2 komisjach: oświatowej i emigracyjnej. Ukraińcom i Białorusinom oddano przewodnictwo komisji rolnej i odbudowy kraju, Z. L. N. prawniczej i morskiej.

Stronnictwu Chłopskiemu reformy rolnej. Ponadto otrzymali: Piast przewodnictwo komisji opieki społecznej, Ch. D. komisji petycyjnej, Niemcy komisji komunikacyjnej.

Marsz. Piłsudski chory.

Warszawa, 20. kwietnia (AW). Marszałek Piłsudski uległ przed kilku dniami silnemu przeziębieniu, które w następstwie wywołało newralgiczne bóle w rękach. Celem przeprowadzenia radykalnej kuracji p. Marszałek od wczoraj przebywa w Szpitalu Ujazdowskim, gdzie podjął się intensywnej kuracji naświetlającej.

Marszałkowi oddano do jego dyspozycji w szpitalu 4 pokoje w specjalnym pawilonie. Nad kuracją Marszałka czuwa przydzielony specjalnie lekarz plk. dr. Wojciński. Poza bólami ręki, ogólny stan zdrowia Marszałka jest zupełnie dobry.

Politechnika w Katowicach

Katowice, 20. kwietnia (AW). Jak nas informują dzięki staraniom wojewody Grażyńskiego władze centralne zgodziły się w zasadzie na założenie Politechniki w Katowicach. Gmach nowej uczelni ma być wybudowany kosztem skarbu wojew. śląskiego natomiast koszt utrzymania Politechniki ponosić będzie rząd centralny.

MARSZAŁEK DASZYŃSKI O ZADANIACH OBECNEGO SEJMU.

Kraków, 20. kwietnia (Pat). Przedstawiciel „Naprzodu” uzyskał specjalny wywiad z Marszałkiem Ignacym Daszyńskim na temat prac i zadań Sejmu obecnego.

Pan Marszałek Daszyński oświadczył, że nowowybrany Sejm zastał przed sobą bardzo bogaty program pracy pozytywnej. Prowizorium budżetowe, ustawa inwestycyjna, a wreszcie preliminarz budżetowy za rok 1928—1929 zostały w pierwszych 4-ch dniach przez Sejm zatwierdzone. A ponieważ preliminarz znalazł się w komisji budżetowej, więc nawet podczas ferji świątecznych Sejm miał dużo

Nosił nieprawnie sutannę.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (j) W Łomży aresztowano niejakiego Romana Jarosława Biłozora, pochodzącego ze Lwowa, który podawał się nieprawnie za djakona grecko-katolickiego, nosił nieprawnie sutannę duchowną a nawet wygłaszał kazania. Przy aresztowanym znaleziono sfałszowane świadectwo ukończenia seminarjum grecko-katolickiego w Stanisławowie oraz sfałszowane również świadectwo tożsamości. Zostanie on odsławiony do Lwowa.

KONKURSY HIPPICZNE W NICEI.

Nicea (PAT) W konkursie otwarcia porucznik Zgorzelski na Leswinie zajął trzecie miejsce, por. Gzowski na Jaskrawym 10-te, mjr. Dobrzański na Zefirze 10-te. Pplk. Rómmel na Oberku i por. Szosland na Ali otrzymali wstęgi honorowe.

Konkurs o nagrodę hoteli Nicei dla jeźdźców i koni, które nigdy w zawodach nicejskich nie brały udziału: por. Sałęga na Malii zajął 4-te miejsce, a na Basi 5-te.

W konkursie o nagrodę księżnej d'Aosty pierwsze miejsce zajęli znnowu Francuzi. Por. Gzowski na Mylordzie i Jaskrawym zajął 5-te

realnej pracy przed sobą. Oczywiście, że zadaniem Sejmu w sprawie budżetu będzie ułatwienie go w terminie przed 30 czerwca br., aby nie uchwałać nowego prowizorium. Uważałbym ten fakt — zaznaczył p. marszałek — za znakomitą szkołę dla ogromnej ilości nowowybranych posłów, którzy powinni by zapoznać się bardzo dokładnie z budżetem będącym najgruntowniej zwiernictwem polityki państwowej.

Pomijając narazie wartości, które nowy Sejm przybliżył ze sobą, uważam za rzecz niezwykle ważną, aby ustalić pewne maniere Sejmu poprzedniego. Sejm powszechnego głosowania powinien być ciałem, które także zewnętrznie powinno wzbudzać respekt i szacunek w narodzie.

Przepiękna marmurowa sala sejmowa powinna być przybytkiem poważnej i gruntownej pracy ustawodawczej, bo tylko parlament twórczo pracujący nad zagadnieniami życia państwowego, znajduje oddźwięk w narodzie. Demokracja, wymagająca szacunku, powinna w pierwszym rzędzie sama siebie szanować.

Na zapytanie, co marszałek sądzi o przyszłości Sejmu i parlamentaryzmu w Polsce, oświadcza p. Daszyński: Jako marszałek Sejmu mogę wyrazić tylko nadzieję, że wielka ta instytucja reprezentująca wolę całego narodu zdoła utrzymać swe znaczenie w społeczeństwie.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Straszne morderstwo

przy ul. Żółkiewskiej.

Trzy kobiety postrzelane i pokrajane brzytwą. — Morderca na miejscu zastrzelił się.

(d) Dziś rano przed godziną 7-ą w rzeczywistości przy ul. Żółkiewskiej 74, rozegrała się straszna i krwawa scena, jakiej już dawno nie było we Lwowie.

O tej porze do mieszkania oficynowego na drugim piętrze Anny Andruszkowej, utrzymującej się z posług, składającego się z pokoju i kuchni, przyszedł Jakób Czuchraj, liczący 32 lata, żonaty, robotnik przy m. Zakładzie czyszczenia miasta. Wszedłszy do kuchni, zaraz na wstępie

oddął strzał z brzoyniga do znajdującej się tam Andruszkowej.

Kula przeszła przez jej głowę. Mimo to Andruszkowa z przestreloną głową wybiegła na ganek, a następnie do klatki schodowej, wołając o pomoc.

Tymczasem Czuchraj wszedł do pokoju, w którym w oddzielnych łózkach spały córki Andruszkowej, a to młodsza Paulina i starsza Zofja. W kącie zaś na otomanie spał sublokator Andruszków, niejaki St. Nowicki.

Przestąpiwszy próg, Czuchraj z miejsca oddał

dwie strzały do Pauliny, w której piersi utkwili dwie kule. Następnie jeden strzał oddał

do leżącej w drugim łóżku Zofji, raniąc ją w głowę.

W międzyczasie sublokator Nowicki zdołał zbiec z pokoju, a Czuchraj, wyjąwszy z kieszeni brzytwę, rzucił się na Zofję i zadął jej kilka cięć na piersiach.

W tym samym momencie z łóżka podniosła się Paulina i usiłowała Czuchrajowi odebrać od swej siostry, skutkiem czego między nią a Czuchrajem powstało szamotanie, w czasie którego Czuchraj nożem ją poranił, tak, że Paulina nieprzytomna runęła na podłogę. Z tej sytuacji skorzystała Zofja i zdołała wymknąć się z pokoju. Za nią pobiegł Czuchraj

i w korytarzu oddał do niej jeszcze dwa strzały.

Teraz morderca wrócił do kuchni i tu popełnił samobójstwo.

oddając strzał w swe usta,

po którym runął na podłogę i momentalnie zakończył życie.

gdwz kula rozerwała czaszkę.

Zaalarmowani strzałami i krzykiem domownicy zawczwali Pogotowie ratunkowe, które ofiary morderstwa w bardzo groźnym stanie przewiozło do szpitala.

Na miejscu zbrodni wnet zjawił się szef Wydziału śledczego nadkom. Parylewicz, oraz kierownik trzeciego komisariatu kom. Kenczewicz ze swoim zastępcą Pankiewiczem.

Dochodzenia wstępne wykazują, że Czuchrajem kierowała chęć zemsty. Mianowicie Czuchraj zakochał się w Zofji Andruszko i od kilku miesięcy utrzymywał z nią bliższe stosunki. Niedawno temu Zofja zerwała z nim znajomość, nie chciała się z nim widywać i zabroniła mu przychodzić do mieszkania. To właśnie spowodowało krwawą scenę i jego samobójstwo.

Mieszkanie Andruszków jest kompletnie zdemolowane. Na podłogach kałaze krwi. Okna, drzwi i ściany obryzgane krwią. — Krzesła połamane i wiele szklanych przedmiotów potłuczonych. Grozę wywołuje posieciel na łózkach, kompletnie krwią zbroczona.

Przed kamienicą, w której rozegrała się ta krwawa scena, gromadzą się tłumy mieszkańców.

Sublokator Nowicki szczęśliwym zbiegiem okoliczności ocalał.

walo się śledztwo w chwili, gdy dr. Kibitz swą płatną enuncjacją w dziennikach ogłosił. Resztę zaofiarowanych dowodów Trybunał odrzucił, motywując swą decyzję tem, że miały być one prowadzone na zarzut, których w zaskarżonym przez dra Kibitza artykule nie było, wobec czego są one w danym wypadku bezprzedmiotowe.

Po ogłoszeniu tej uchwały, rezprawę odroczone.

CZYTAJCIE
„WIEK NOWY“

Wypłata raty zasiłku dla pracowników państw.

WARSZAWA, 20. 4. (AW) W dniu dzisiejszym władze rozpoczęły tu wypłatę przysługującej ostatnio przez Sejm raty 22 i pół procentowego zasiłku dla urzędników państw

Aresztowanie naczelnika straży skarbowej w Starogardzie.

STAROGARD, 20. 4. (AW) W związku z wykrytą defraudacją w tutejszej kasie skarbowej prokuratorja wydała nakaz aresztowania naczelnika tej kasy, Leona Piotrowskiego. Z dotychczasowych dochodzeń wynika, iż w ostatnich dniach sprzeniewierzono około 7.000 zł. Utrzymuje się pogłoska, jakoby skarb państwa poszkodowany został na znacznie większą sumę aniżeli wykazała pierwsza kontrola.

Podwyżka cen mąki i chleba

Wezoraż odbyło się w Ratuszu posiedzenie komisji cennikowej pod przewodnictwem r. Stobieckiej i przy udziale przedstawicieli konsumentów i producentów. — Po dyskusji uchwalono podwyższyć ceny maksymalne mąki i chleba w następującym ustaleniu. Mąka pszenna 40-proc. w młynie 96 groszy, w hurcie 97, detalu 1 zł. 5 gr., mąka przenna 50-proc. w hurcie 87 gr., detalu 95 gr., mąka żytnia 65-proc. w młynie i hurcie 78 gr., chleb pszenno-żytni w piekarni 79 gr., w sklepie 81 gr., chleb żytni z mąki 65-proc. w piekarni 70 gr., w sklepie 72 gr., chleb ciemny żytni w piekarni 52 gr., w sklepie 54 gr.

Powyższą nową taryfę przedłożono kom. Strzeleckiemu, który wyjątkowo nie przedkładał jej Magistratowi, lecz zatwierdził ją we własnym zakresie, tak iż wchodzi ona w życie z dniem dzisiejszym.

Wobec zmiany cen maksymalnych znaczna część piekarzy przystąpiła do wypieku chleba, przyczem piekarze nadal wysuwają jako główny postulat usunięcie kar aresztu na składanych na nich w drodze administracyjnej.

Marsz Lwów-Warszawa.

Trzej członkowie I. L. K. S. „Czarni“: Tadeusz Snopek, Kazimierz Christman i Władysław Bielecki, odmaszerowali dziś o godz. 9-tej rano ze Lwowa do Warszawy, by w dniu 3. maja złożyć hołd Panu Marszałkowi Piłsudskiemu i startować w marszu Warszawa-Sulejówek.

Dzielni piechurzy w roku ubiegłym ukończyli marsz dokoła granic Polski, przemarszerowawszy 6.400 km.

Zyczymy im wytrwałości!

Kronika bieżąca.

22 KWIECIEŃ	NIEDZIELA rz. kat.: 2 po W.; gr. kat.: 1 po W.
-----------------------	---

Temperatura w dniu 21 kwietnia o godzinie 8-mej rano: + 5° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Sobota, godz. 3:30 pop. „Początek Kopciuszka“.

Sobota, 7:30 wiecz. „Żydówka“ gośc. występ Ignacego Dygasa.

Niedziela 22. bm. o 3:30 pop. „Wesołe Kumoszki z Windsoru“.

Niedziela 22. bm. o 7:30 wiecz. „Statysta życia“.

Z SALI SĄDOWEJ.

Sensacyjny proces

o obrazę czci. — Dr. Kibitz oskarża Dra Lutwaka.

(K. D.). Zgodnie z zapowiedzią przew. nadr. Göttingera — wezoraż o godz. 12-tej w południe Trybunał ogłosił swą decyzję w sprawie zaofiarowanego przez dra Lutwaka dowodu prawdy, dopuszczając dowód z płatnej enuncjacji dra Kibitza: „Co mówić obrońca Nowaka?“, pomieszczonej w kilku dziennikach lwowskich, dalej odnośnego artykułu „Dziennika lwowskiego“, oraz aktów sprawy Nowaka dla zbadania okoliczności, w jakim stadium znajdował się śledztwo w chwili, gdy dr. Kibitz swą płatną enuncjacją w dziennikach ogłosił. Resztę zaofiarowanych dowodów Trybunał odrzucił, motywując swą decyzję tem, że miały być one prowadzone na zarzut, których w zaskarżonym przez dra Kibitza artykule nie było, wobec czego są one w danym wypadku bezprzedmiotowe.

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI.

Sobota, 21. o 8 wiecz. „Lady Chic“.
Niedziela, 22. o 3³⁰ pop. „Tylko Ty“.
Niedziela, 22. o 8 wiecz. „Lady Chic“.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Sobota, 21-go g. 7³⁰ wiecz. Premiera „Mamusia“, z udziałem p. Janiny Werniczówny.
Niedziela, 22-go g. 12-ta w południe „W Noc Świętojańską“, bajka dla dzieci W. Raorta.
Niedziela, 22-go g. 4-ta popoł. „Panna Flute“. Ceny popularne.
Niedziela, 22-go g. 7³⁰ wiecz. „Mamusia“, z udziałem J. Werniczówny.

KINOTEATRY.

APOLLO: Gdy w kobiecie miłość się budzi
AVENUE: „Panama“.
BAJKA: Tajemnica chińskiej spelunki.
CASINO: „Nantas“.
CHIMERA: Romans kapłanki Wschodu.
FATAMORGANA: Miłostki.
GRAZYNA: Zew Morza.
KOPERNIK: Harry Peel.
LEW: Dama w wagonie sypialnym.
LUNA: Król boksu i Bestja morską.
NOWOŚCI: „Ta, która nie tańczy“, „Ma-li wędrowcy“ i Tygodnik aktualności.
PALACE: Panika — Harry Peel.
PASAZ: Tajemnica chińskiej spelunki.
UCIECHA: General Buster Keaton.

PROGRAM KASYNA I KOŁA LIT-ART

W sobotę 21 bm. o g. 20-ej Wieczór słowa i pieśni Wandy Siemaszkowej art. dram. i M. Błażyńskiej, śpiewaczki.

TEATR WIELKI. Dziś popoł. o g. 15³⁰ po raz ostatni, jako przedstawienie dla młodzieży szkolnej, ukaże się po cenach najniższych czarująca komedia-bajka J. Barrie: Pocałunek kopcuszcza, z p. Zaklicką w gł. roli. — Wieczorem wystąpi gościnnie po raz pierwszy znakomity tenor warszawskiej opery, Ignacy Dygas, którego występy na scenie teatru lwowskiego cieszą się zawsze niezwykłym sukcesem. Świetny ten artysta wystąpi dziś w operze Halevy'ego: Żydówka, w partji Eleazara, Tytułową partję Racheli odśpiewa p. Cywińska. kardynała p. Zopoth. księcia p. Szymonowicz. Przy pulcie kapelm. dyr. Bojanowski. — Jutro w niedzielę popoł. o g. 15³⁰ po cenach znacznie niższych, przedsięwzięta opera komiczno-fantastyczna O. Nicolai'a: Wesole Knuoszki z Windsoru, z pp. Green-Skazowa i Platówną w partjach tytułowych — Wieczorem o g. 19³⁰, po raz 5-ty, komedia: S'atwsci życia, z n. Łozińską i Zabczyńskiego w rolach czołowych.

DONIESIENIE MIEJSKIEGO TEATRU WIELKIEGO WE LWOWIE. W piątek dnia 27. kwietnia i piątek 4 maja br. na dochód budowy pomnika Tadeusza Kościuszki we Lwowie „Kościuszkę pod Racławicami“. Ceny popularne. Początek o godz. 3-ciej popołudniu. Bilety wcześniej do nabycia w lokalu Tow. im. Kościuski, przy ul. Wronowskich 4. w godz. od 6—8 wiecz.

JUTRZEJSZA PREMIERA „MAMUSI“ L. Hirschfelda i P. Franka w Teatrze Małym, budzi słuszne zainteresowanie. Przedewszystkiem, wśród powodzi utworów francuskich, wyróżnia się ta świetna komedia tem, że jest produktem twórczości wiedeńskiej a zatem wnosi odmienne walory, pochodzące chociażby z różnic rasowych. Drugą atrakcją tego wieczoru jest występ doskonałej, pełnej wdzięku artystki p. Janiny Werniczówny, która zostawiła po sobie we Lwowie b. miłe wspomnienia i która w popisowej swej roli w „Mamusii“ przypomni się lwowskiej publiczności z jaknajlepszej strony. Partnerami p. Werniczówny będą pp. Dyr. Czarnowski, zawsze niezawodny Debowicz. Nyczówna. Posiadłowski i inni. Ceny miejsc mimo gościnnego występu nie zostały podwyższone.

POPOŁUDNIU W TEATRZE MAŁYM o godzinie 4-tej w niedzielę dnia 22. po raz ostatni powtórzoną zostanie tryskająca szampanem humorem komedia francuska „Panna Flute“, świetnie grana przez cały zespół teatru Małego. Ceny popularne.

PORANEK DLA DZIECI urządzony staniem Koła Literacko-Artystycznego Lwowskiej Dyrekcji Koleji Państwowych, w niedzielę 22-go o godz. 12-tej w południe, zapowiada się świetnie. Wszystkie dzieci, które dotąd nie miały sposobności oglądania Króla Stefana i jego losów w ślicznej bajce W. Raorta „W Noc Świętojańską“, będą wdzięczne dyrekcji Teatru Małego, za powtórzenie tego pięknego widowiska. Pozostałe bilety do nabycia w Orbisie.

DNIA 23 BM. w dzień św. Wojciecha, apostoła Polski, odbędzie się w kościółku św. Jana Chrzeciela przy starym Rynku, najstarszym w naszym grodzie, tej prawdziwie relikwii Lwowa, niestety tak zapomnianej, doroczna uroczystość. Msze św. będą odprawione o g. 6 i 7. Suma z kazaniem o g. 10. Nieszpory z kazaniem i procesją o g. 17. Na tę uroczystość odpustowa zapraszają wierne Siostry Zakonne, obecnie strażniczki tej starej świątyni.

NIEDZIELNE POPULARNE WYKŁADY HIGJENICZNE. W niedzielę dnia 22. kwietnia o godz. 11-tej przedpołudniem w Kinoteatrze Marysińska (plac Smolki) wygłosi wykład Prymarjusz Dr. Witold Lipiński pt. „O nagminnym (epidemicznym) zapaleniu opon mózgowo-rdzeniowych i sposobach jego zwalczania“. Wykład ilustrują liczne przeźrocza.

KATOLICKI ZWIĄZEK POLEK zaprasza swych członków na wspólnie Święcone, które się odbędzie dnia 22. bm. w niedzielę o godz. 5 pop. ul. Rutowskiego 13.

KOŁO MIERZCZANER LWOWSKICH zaprasza swe członkinie wraz z rodzinami na uroczyste Święcone, które odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm. o g. 19 wieczorem w salach Izby Rękodzielniczej przy ul. Kościelnej 8, I. p. Po kolacji zabawa taneczna. Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat Izby do dnia 19 bm.

SEKCJA POLONISTYCZNA TNSW. Posiedzenie sekcji odbędzie się dnia 21 bm. o g. 18 w sali konferencyjnej III gimn. Referat wygłosi kol. Jakób Geszwind na temat: Przedstawienia dla młodzieży na tle krótkiego rysu kultury teatralnej w Polsce. Po referacie dyskusja.

JUBILEUSZ GIMN. IV. im. Jana Długosza we Lwowie. Posiedzenie komitetu jubileuszowego odbędzie się w niedzielę 22 bm. o g. 11 przed południem w sali konferencyjnej gimn.

ŚWIECONE W BORELÓWCE. Tradycyjnym zwyczajem, IX Koło TSL. im. Borelowskiego we Lwowie, urządza w sobotę 28 bm. „Świecone“ dla członków i sympatyków Koła, które odbędzie się w lokalu własnym, przy ul. Ossolińskich 10 II. p. Początek o g. 19. Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat Koła do dnia 25 bm. g. 19—20.

— **„ZAGRODA SOBKOVA“**, piękna, interesująca sztuka ludowa ze śpiewami w 6-ciu obrazach E. Błotnickiego, której akcja rozgrywa się w polskich Tatrach, wystawiona będzie przez „Scenę Gwiazdy“ w niedzielę, 22. kwietnia 1928 r. — W obrazie I-szym aktualne kuplety druciarza. — Reżyseruje Marjan Lech, orkiestrę prowadzi prof. Kazimierz Abratowski. — Bilety wcześniej: Cukiernia Fr. Pitołaja, Łyczakowska 11. — Początek o godz. 7-mej wieczorem, koniec 10¹⁵.

WALNE ZGROMADZENIE Członków Stowarz. „SKAŁA“ odbędzie się w niedzielę dnia 22. kwietnia b. r. o godzinie 10-tej rano w lokalu własnym, ul. Mickiewicza 1. 28. — W razie braku kompletu, odbędzie się Zgromadzenie o godzinie 11. rano, jako powtórnie zwołane, przy jakimkolwiek bądź komplecie, a uchwały zapadłe będą prawomocne. — Ze względu na szereg bardzo ważnych spraw — uprasza Wydział wszystkich członków do jak najliczniejszego przybycia.

KOMPLET TANECZNY urządza jutro w niedzielę 22. bm. Tow. im. Tad. Kościuski (Wronowska 4, I p.). Początek o godz. 6-tej wieczór.

ZARZĄD OKRĘGU LW. P. CZERWONEGO KURYJA przypomina, że doroczne walne zgromadzenie delegatów odbędzie się w niedzielę dnia 22 bm. o g. 11 przedpoł. Oprócz delegatów oddziałów mają prawo bra-

nia udziału w walnym zebraniu członkowie dożywotni z głosami decydującym.

P. ZW. NIEZŁOBY KONKURSION. PAŃSTWOWYCH we Lwowie zwołuje doroczne walne zgromadzenie, które odbędzie się w niedzielę 22 bm. o g. 10 rano w lokalu własnym ul. Gródecka 2 b, 11 p. (wchód od koszar).

WALNE ZGROM. TOW. „DĘWIGNIA“ odbędzie się w niedzielę 22 bm. o g. 16 w lokalu przy ul. Chmielowskiego 3.

(d) **WYKŁAD** Onegdaj doniesiliśmy, że za kradzież został aresztowany 18-letni Stefan Jakubiszyn, zamieszkały przy ul. Pijarów 25. Ojciec aresztowanego, Izidor, prosi nas o zaznaczenie, że syn jego Stefan u niego wcale nie mieszka już od kilku lat, a w czasie aresztowania swego podał niewłaściwy adres zamieszkania.

(d) **SPRAWA P. FIALI.** Zeszłego jeszcze roku w listopadzie głośną była sprawa p. Wacława Fiali, urzędnika magistratu. Został on wówczas aresztowany pod zarzutem gwałtu, dokonanego na nieletniej pannie Adeli M. W toku dochodzeń p. Fiala został wypuszczony na wolną stopę z więzienia sądowego, poczem jeszcze dalej śledztwo prowadził sędzia Wiloszyński. Obecnie po definitywnem ukończeniu tego śledztwa prokuratura zastanowiła dalsze kroki przeciw p. Fiali, nie widząc podstawy do seigania go w tej sprawie, o czem też sąd pisemnie zawiadomił niewinnie osądzonego.

(d) **TANCERKA PRZEBITA NOŻEM.** W jednej z nocnych kawiarni tancerka jest niejaka Zdzisława Krzyżanowska, zam. przy ul. Bema 9. Ją to w nocy Emil Tuczapski, rzemieślnik, mieszka przy ul. Kaspra Boczowskiego 2, przebił nożem, za co też został aresztowany.

(d) **SPRAWA SW. JÓZEF W KOŁACH BRACTWA** Dobrej Śmierci przy kościele OO. Jezuitów. Odbędzie się ono o g. 16, na które Kongregacja zaprasza swoich członków wraz z rodzinami.

(d) **ARRESTOWANIA.** Wczoraj policja aresztowała cały szereg osób. I tak: 16-letniego Józefa Wysockiego za włazanie się po pł. św. Zofji; Wojciecha Mitraszewskiego, liczącego 22 lata, za włazanie się po parku; 17-letniego Aleks. Skibę, który spał pod golem niebem na pl. św. Antoniego; Piotra Warnickiego i Genowefę Broczkowską, zam. przy ul. Zieloncy 102, za zakłócenie spokoju nocnego na ul. Halickiej; Zygm. Seifa, zam. przy pl. Zbożowym 3 za gwałt publiczny; oraz Aleks. Teofila Chlipalskiego (ul. Leszczyńskiego 17), Kaz. Szpenara (u. Śnieżna 5), Józefa Peńka (ul. Ujejskiego 3) i St. Czerskiego bez miejsca stałego zamieszkania, za włazanie się po ulicach w celu kradzieży.

Bielizna męska z marką „Lew“ od szeregu lat zajmuje przodujące miejsce na rynku światowym, przez swe wybitne zalety pod względem trwałości, wykwintnego wykonania a niskiej kalkulacji cen. We Lwowie wyroby te poleca magazyn płócien i bielizny Józef Nowak, pl. Marjański 6. 1530

(d) **WYSZEDŁ Z DOMU I NIE WRÓCIŁ.** W rzeczywistości przy ul. Szpitalnej 90 mieszka niejaki Józef Jaczmiński. Jego to syn, Michał, liczący 11 lat, jeszcze dnia 16 bm. o g. 9 rano wyszedł z domu i do tej pory nie wrócił. Jest on średniego wzrostu, biendyn o niebieskich oczach i dobrze nie słyszy. Był on ubrany w granatową marynarkę, popielatę spodnie, czarne trzewiki i popielatą czapkę. Kto miałby wiadomość, co z tym chłopakiem się dzieje, winien o tem donieść ojen lub do najbliższego posterunku policyjnego.

BIELIZNĘ, JUMPERY
szlafroczy, pończochy i t. p. poleca najtaniej
Magazyn „GOLF“ Kilińskiego 1. 1
naprz. kaw. wied. 1182

DLA SMAKOSZÓW: 1618
HOBÉ-ORANŻADA.



TELEFUNKEN

ARCOLETTE 3, nowy odbiornik trzylampowy. —

Łatwa obsługa. Zbyteczna wymiana cewek.

POLSKIE ZAKŁADY SIEMENS S. A. Warszawa, Foksal 18, telefon 29-16. 255

Program radjokoncertów.

NIEDZIELA, 22 KWIETNIA, 1928,
WARSZAWA: Nabożeństwo 16¹⁵.
 Kom.: lot.-met. i se. 12⁰⁰ i 22⁰⁰; mat 15⁰⁰.
 Pat. 22⁰⁵; pol. i sp. 22²⁰.
 Od.: Roln. 14⁰⁰, 14²⁰ i 14⁴⁰; Rozm. 17²⁰;
 Nasi sąsiedzi 19¹⁰; Dyplomacja polska 19³⁵;
 Chiny 20⁰⁰.
 K.: Z Filh. 12¹⁰; i 15¹⁵; wiecz. ork. 20³⁰;
 Muzyka taneczna 22³⁰.
KRAKÓW: Nabożeństwo 10¹⁵.
 Kom.: lot.-met. i se. 12⁰⁰; met. 15⁰⁰; sp.
 z Warsz. 22⁰⁰ — 22³⁰.
 Od.: Rolniczy 14⁰⁰ i 14²⁵; Rozm. 17²⁰;
 Wymiar sprawiedliwości 17⁴⁰; Obrazki ze
 starego Krakowa 18⁰⁵; Akademia ku czci
 Marsz. J. Piłsudskiego 18³⁰; Wspomnienia
 z oaz Saharskich 20⁰⁵;
 K.: Z Warsz. 12¹⁰ i 15¹⁵; M. lekkiej 20³⁰;
 Muz. taneczna.
POZNAŃ. Nabożeństwo 10¹⁵;
 Kom.: met i sp. 22⁰⁰.
 Od.: Roln. 12⁰⁰ i 12²⁵; Gawęda reporter.
 12⁵⁰; Żywy dziennik 13⁰⁰; Nadpr. 17²⁰ i 22²⁰;
 Dla dzieci 17⁵⁰; Targi Pozn. 18³⁰; Silva rer-
 run 18⁵⁰; Pedagogia 19¹⁰; Typy komedji pol.
 19²⁵; z Warsz. 20⁰⁰.
 K.: Z Warsz. 15¹⁵ i 20³⁰; Muz. tan. 22⁵⁰.
KATOWICE. Nabożeństwo 10¹⁵;
 Kom.: lot. met. 12⁰⁰; met. 15⁰⁰; Pat i sp.
 22⁰⁰.
 Od.: Religijny 14⁰⁰; Ogrodnictwo 14²⁰;
 Roln. 14⁴⁰; Rozm. 17²⁰; Bery i Bojki śl. 19¹⁰;
 Odkrycia i zdarzenia 19⁰⁵; z Warsz. 20⁰⁰.
 K.: Z Warsz. 12¹⁰, 15¹⁵ i 20³⁰; Muz. tan.
 22³⁰.
WILNO. Nabożeństwo 10¹⁵.
 Kom.: lot.-met. i se. 12⁰⁰; Pat. 22⁰⁰;
 met 15⁰⁰.
 Od.: Z Warsz. 14⁰⁰ i 20⁰⁰; W jęz. litewskim
 16¹⁰ Poezta w Polsce 18³⁵; Gaz. radj. 19⁰⁰;
 Ustrój Uniw. wileńskiego 9³⁰; z Warsz. 20⁰⁰.

K.: Z Warsz.: 12¹⁰, 15¹⁵ i 20³⁰; Muzyka
 taneczna 22³⁰.
PONIEDZIAŁEK, 23 KWIETNIA, 1928.
WARSZAWA. Kom.: lot. met. i se. 12⁰⁰
 i 22⁰⁰; met. gosp. 15⁰⁰; rol. 19⁰⁵; Pat. 22⁰⁵;
 sp. i pol. 22²⁰.
 Od.: Dla maturzystów 15³⁰ i 16⁰⁰; Przgl.
 komunikacyjny 16²⁵; Szpiegostwo w czasie
 wojny 16⁴⁰; Potrzeby szkolu. 17²⁰; Dla dzieci
 18⁵⁵; Rozm. 19¹⁵; Lekeja jęz. franc. 19³⁵; org.
 przez Praz. R. Min. 20⁰⁰.
 K.: Wiecz. 20³⁰; Muz. gram. (po komunik.)
 12⁰⁰; Muz. taneczna 18¹⁵.
KRAKÓW. Kom.: lot.-met. i se. 12⁰⁰; gosp.
 15⁰⁰; roln. 19⁰⁵; z Warsz. 20⁰⁰—22³⁰.
 Od.: Dla maturzystów 15³⁰ i 16⁰⁰; Nasze
 bramy w świat 16⁴⁰; O gazach 17²⁰; Z Warsz.
 17⁴⁵ i 20⁰⁰; Rozm. 19¹⁵; Lekeja jęz. franc.
 19³⁰.
 K.: Z Warsz. 20³⁰; Muz. gram. (po kom.).
 12⁰⁰.
POZNAŃ. Kom.: Pat. 14¹⁵; Pat i met.
 22⁰⁰; gosp. 20⁰⁰.
 Od.: TCL. 17²⁰ i 22²⁰; Silva rerum 19⁰⁰;
 Polak i cudzoziemiec w podróży 19¹⁵; Św. Jer-
 rzy 19³⁵.
 K.: Popołudniowy 17⁴⁵; z Warszawy 20³⁰
 Muz. gram. 13⁰⁰.
KATOWICE. Kom.: PZZGWS 16²⁰; 17⁰⁵;
 18⁵⁵; Pat i se. 22⁰⁰.
 Od.: Z Krak. 16⁴⁰; Wykl. jęz. pol. 17²⁰;
 Z Warsz. 17⁴⁵ i 20⁰⁰; Rozm. 19¹⁵; Przemysł
 metalowy 19³⁵.
 K.: Popoł. 18³⁰; z Warsz. 20³⁰.
WILNO. Kom.: Macierzy szk. 16¹⁵; Pat
 22⁰⁵.
 Od.: Chwilka litewska 16⁰⁰; Dla dzieci
 16³⁰; Naukowa teoria materji 16⁵⁵; Aud. we-
 soła 17²⁰; Technika 17⁴⁵; Gaz. radjowa 19⁰⁰;
 Rozm. 19²⁵; Dzieje książki 10³⁵.
 K.: Z Warsz. 18¹⁵ i 20³⁰.

Kacik kobiecy.

MATKI I CÓRKI.

Temat dziś niewyczerpany. Rozdźwięki, danujące między dorastającą córką a matką, powtarzają się coraz częściej i prowadzą nieraz do dramatów rodzinnych, kończących się katastrofą.

A przecie każda matka marzy o tem, by żyć z córką w największej harmonii. Niestety, zbyt wielkie są różnice w upodobaniach poglądach, by raz wraz nie przychodziło do przykrego starcia.

O jednej wszakże rzeczy matka zapomnieć nie powinna: młodzież, syn czy córka, chce być traktowana, jak człowiek dorosły, człowiek wolny. Żąda szacunku. A właśnie tego brak. Jeśli w rodzinie panować ma zgoda i harmonja, współżycie członków jej opierać się winno na wzajemnem poszanowaniu.

A tu nieraz zdarza się, że matka zesłała do roli zahukanej, zmęczonej walką istoty, która nie odważy się protestować i z pokora spełnia swe obowiązki matki i gospodyni domu. A ta pokora jest właśnie czemś, czego dzisiejsza młodzież nie cierpi. Wygodnie dzieciom z taką matką, lecz zarówno córki, jak i synowie woliliby widzieć w matce uśmiechniętą, silną i zdrową towarzyszką życia. Najgorzej zaś, jeśli ta matka jest surowa, bezwzględna i niema zrozumienia dla młodzieży. Wytwarza się wtedy przepaść między matką a córką i jednego dnia stoją obie naprzeciw siebie, jakby sobie obcymi były. Dwa światy.

Należałoby od najwcześniejszych lat tak ustawić stosunek swój do dzieci, by one z pełnem zaufaniem odnosiły się do matki. Tu ani pokory nie trzeba, ani zwierzeńszej władzy. Dzisiejsza młodzież nie znosi tego, gdy dają jej odczuć, że twarda jest władza rodzicielska. Szukają u rodziców zrozumienia. I jeszcze jedno: nie chcą być okłamywane i potrzeba im dużo serdeczności.

Ta czuła nie, snująca się z duszy do duszy, powinna być tak mocna, by jej życie brutalnie rozerwać nie mogło.

RADY KULINARNE.

Legumina z maki hreczanej. Cztery żółtka miesza się z czterema łyżkami cukru, dodaje do tego 4 łyżki pięknej maki hreczanej, ubija pianę z czterech białek, miesza wszystko dobrze, daje do formy i wstawia do rury o temperaturze nie bardzo silnej. Gdy się zrumieni, próbuje drutem, czy gotowa (gdy drut suchy). Wtedy wyjąć i podawać z bitą śmietaną.

Legumina z maki kukurydzianej. 3 żółtka trze się z 12 dkg. cukru, wlewa 1 i pół łyżki rumu, dodaje trochę wanilji, pół szklanki maki kukurydzianej suto namoczonej, wsypuje do utartych żółtek, dodaje pianę z trzech białek, wymieszać wszystko i dać do tortownicy dobrze masłem wysmarowanej i wyspanej maki. Upiec w braterze. Po upieczeniu, gdy wystygła, przeciąć poziomo szerokim nożem, wysmarować obie połowy

galaretką, złożyć napowrót. Można też tylko z wierzchu nałożyć konfiturami.

Legumina węgierska. 4 żółtka uciera się z 9 dkg. cukru, dodaje 9 dkg. zmielonych orzechów włoskich i wymieszawszy z pianą z 4 białek dać do wysmarowanej formy. Po wypieczeniu w rurze nie bardzo gorącej, podać ze śmietanką ubitą z cukrem.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Oszeceńska: Torebkę skórzaną oczyścić można z brudu eterem. Maczać w eterze watę, lecz tak lekko, by nie lał się z niej eter i nacierać płamy. Potem białą pastą angielską używaną do czyszczenia luksusowych pantofelków, natrzeć lekko skórę torebki i flanelką do polysku wyczerścić.

Krocak: Radzę nie zlekceważyć wypadku i bez zwłoki przyjechać do Lwowa, by w szpitalu w oddziale chirurgicznych zasięgnąć porady specjalisty-lekarza. Taka dziura w nodze po wycięciu nagniotka grozi zakażeniem krwi i amputacją kończyny, jeśli się wcześniej ziemu nie zapobiegnie.

Maryla: Radziny używać pudru i kremu dra Lustra o ile nigdy jeszcze nie używała Pani pudru, a chce koniecznie się pudrować. Najlepiej jednak dać temu spokój, jak długo cera posiada naturalne swe piękno.

W. O.: Na odmrożone ręce nie można używać nafty przez dłuższy czas, lecz lekką watą posmarować raz, lub dwa razy. Ta końska kuracja musiała ręce znieczyścić. Teraz pomoże tylko lekarz chorób skórnych.

Ewa. W zakładzie Sanderowskim należy szukać porady na wykrywienie nóg w kostce. Specjalna gimnastyka i masaże są tu potrzebne. Gdy nogi będą zdrowsze, nabiorą też pełniejszych kształtów.

Musze. Książkę „Dobry ton” lub inną traktującą o życiu towarzyskiem dostanie Pani w każdej większej księgarni. Sądzę, że nie będzie droga. Szparagus podlewać teraz codziennie, lecz nie dużo. W lecie potrzebuje więcej wody. W zimie co drugi dzień podlewać. Nie lubi słońca. Ale rośnie bujnie, gdy ma dużo światła i przestrzeni. Kwiaty w doniczkach lubią spokój. Nie należy ich przenosić z miejsca na miejsce.

Cudzoziemka. Gorąca „parówka” wodna i umiędlony masaż twarzy w zakładzie kosmetycznym, poradzą na to oszpeccenie. Masaży trzeba wziąć do dwadzieścia, trzy razy tygodniowo — potem dwa razy. Za dobry skutek ręce.

Stała Czytelniczka. Każdy z tych pudrów dobry, lecz wybrać należy ten, który najlepiej nadaje się do twarzy Pani. A to tylko praktycznie da się stwierdzić. Każda skóra inaczej reaguje na kosmetyczne preparaty.

Pani D. Jeśli nogi pęcają się, należy je kąpać codziennie w gorącej wodzie, dodając trochę octu. Obmywać rano i przed snaniem rękawicą, umaczaną w płynie, złożonym z 3 łyżek wody gorącej, 1 łyżki octu i jednej małej łyżeczki kolonjskiej wody. Między palcami dobrze wycierać — potem pudrować mączką ryżową. Przy kąpieli nie szczędzić mydła. Gdy idzie pani w towarzystwie matki, a przystępuje znajomy pan i przyłącza się do spaceru — musicie iść razem. Córeczka naprzód — mamusia z tym panem. O nie! To było dawno temu w zwyczaju. Dziś mama i córeczka w jednej linii razem kroczą. Ani naprzód, ani w tyle!

Janinie M. Zeby oczyścić stałe podwójnie paloną kreda i szczoteczka. Co pół roku należy pójść do dentysty, by oczyścić zęby z kamienia i nadał im świeżej emalji. Raz farbowane włosy, czy utlenione, gdy zaprzestaje się owych zabiegów, wyglądają strasznie. Na tę biedę poradzi tylko salon kosmetyczny.

Dalszy ciąg odpowiedzi w numerze wtorkowym przy modach.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.
 Odpowiedzialny redaktor:
JOZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA

„OLKA” PÓNCZOCHY, rękawiczki, - skarpetki, bielizna damska tylko w najtrwalszych gatunkach. 1092 Ceny hurtowe. Rynek 35

LEKARZ DENTYSTA (STOMATOLOG)
Dr. Berta SCHNAPPER FUCHSBERGOWA

powróciła i ordynuje nadal w chorobach jamy ustnej i zębów. Pracownia techniczno-dentyst. Lwów, ul. Akademicka 24, telef. 26-58. Niezamożnym ustępstwa. 180

Specjalista chorób dróg mocz., wener. i skórni.
Dr. I. Löwenheck, Trybunalska 4
(obok Rynku), tel. 48-11, ord. od 8-9 i 3-5. 1442

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. I. MUND b. sek. szpit. wied. i lwowsk. ordynuje od 8-9 i od 2-6, w niedzielę od 9-1. Lwów, ul. Asnyka 1, róg ul. Piłsudskiego (Pańskiej). Telefon 48-01. 1468

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN 188838
Gródecka 46. Prześwietl. Roentgenem.

Zakład techn.-dent. **H. FELIX**
przyjmuje jak przedtem
RYNEK 37. 1668 Telef. Nr. 56-02.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Goldstein b. elev. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedzielę i święta od 9-1 Kraszewskiego 3. Tel. 31-42. 18747

Specjalistka chorób skórnych i wenerycznych b. sek. Państw. **Dr. Frisch Sawicka**
Szpitala Powsz. ordynuje dla kobiet od 2-5, WAŁOWA 11. 18871

JAREMCZE
willa murowana, dachówką kryta, 11 pokoi, kuchnia, pralkarnia, 70% ukończona -- z parcelą 600 sążni kwadr. w prześlicznym położeniu nad Prutem, w centrum zdrojowiska, 3 minuty pieszo od dworca do sprzedania na korzystnych warunkach. -- Zgłoszenia poważnych reflektantów przyjmuje od 4-6 popoł. **Dr. WITOLD CHOŁODECKI**
Lwów, ul. Jagiellońska 1. 8. Tel. 2-40. 20543

DETAIL Tel. 19-61. HURT
Wyłączna sprzedaż **ROWERÓW**
„Puch” i „Waffenrad”
Części składowe do wszystkich rowerów u znanej z taniości firmy
Jakób Rosenman Lwów -- ulica Akademicka 26.
Zamówienia z prowincji odwrotnie. 1546



Zastawy stołowe ze srebra
(Frageta, Plewkiewiczza, Norbiłna i i. -- poleca.)
S. A. ROPSCHITZ
LWÓW -- ULICA SYKSTUSKA L. 16.
Ceny konkurencyjne. 1549

TRUSKAWIEC
Pensjonat „MAGDALENA”

w centrum położony, z komfortem (obecnie elektryka, kanalizacja), poleca pokoje słoneczne z wykwiutnym utrzymaniem. Łaskawe zgłoszenia: **KLEINEROWA, Lwów, ul. M. Reja 9, l. p. 19807**



1291
Ważne dla P. T. Właśc. kamienic!
Sprzedajemy jako zastępcy Górnośląskiej Fabryki **Stephan Frölich et Klüpfel** bezpośrednio właścicielom nieruchomości

KUBŁY NA ŚMIECIE
w przepisanych wymiarach, grubo w ogniu cynkowane, przeto lepsze od wyrobów tutejszych -- zł. 30 za sztukę. Przy większym odbiorze rabat i dogodne warunki płatności.
Polska Spółka „WULKAN”, Lwów, Pasaż Mikołascha, II. schody, II. piętro, tel. 1-15. 1112

KRYNICA-ZDRÓJ
Wille „Jutrzenka” i „Jakubówka”
blisko nowych łazienek, polecają pokoje słoneczne, z całodziennym utrzymaniem, po niskich cenach
Zgłoszenia do 20. kwietnia. **Anna Malinowa, Szewczenki 10. Po 20-ym: Krynica-Zdrój. 19660**

Wyłączna sprzedaż **ROWERÓW**
światowej sławy marki francuskiej „DIAMANT”, wszelkich przyborów do tychże i wszelkie przybory do wszystkich systemów poleca

MALWINA ROSENMAN
Lwów, ul. Jagiellońska 17, telef. 17-25.
Zlecenia z prowincji odwrotnie. 1551

PARYŻ WE LWOWIE!
L I S Y
Najnowsze pilsy paryskie począwszy od 2 mm według wszelkich wzorów wykonuje Elektryczny Zakład plisowania, mereżkowania, endlowania, wybijania wzorów do haftu 1669
M. LAUDONA Lwów, Pasaż Mikołascha. -

RAKIETY
aug. piłki tenisowe, meszty na gumowych i bawolich poduszach, przybory do boksu, lekkoatletyki, szermierki etc. poleca najtaniej **Malwina Rosenman, Lwów, Jagiellońska 17, tel. 17-25. 1663**

Ważne dla P. T. Właścicieli realności i Inżynierów!
Zawiadamiam uprzejmie, że uruchomiłem
cegielnię
p. Markusa Rohatyna we Lwowie, Sichowska 1. 3 i sprzedaję cegłę znaną jako prima jakości wagonowo i z dostawą na budowę.
Biuro sprzedaży: 1655
Firma EMANUEL RUDY, Lwów, ulica Wałowa 27, telef. 3-69 i 24-93.

Lwów - Truskawiec - Lwów
przez Stryj-Drohobycz-Borysław
Już kursują autobusy „Lancia” firmy „SZYBKOSĆ”. 20707
Wyjazd ze Lwowa:
Autobus Nr. 1 : : : godzina 7 rano
Autobus Nr. 2 : : : 17 po poł.
Postój autobusów koło Muzeum Przemysłowego.



LAMPY NAFTOWO-ZAROWE
o sile 300 świec, nadające się do oświetlenia wszelkich ubikacji -- poleca:
LUMEN Lwów -- plac Marjański l. 4.
Wszelkie przybory do lamp naftowo-żarowych na składzie. 20683

SZCZĘŚLIWE OBRACZKI
sprzedaje nowożeńcom 1580
H. GUTERMAN Lwów -- ulica Sykstuska 14.

NA RATY. ZA GOTÓWKĘ.
Taniej niż wszędzie o 20%.
MEBLE, DYWANY, Otomany, kanapki, łóżka składowane, garnitury salonowe, wkłady i poduszki, kapy, firanki, portjery, narzuty, chodniki, koldry itp. poleca najtaniej 1664
E. KORENBLIT, Lwów, ulica Brajerowska 4.

GRAMOFONY I PŁYTY
najtaniej i na warunkach najdogodniejszych kupisz tylko we firmie 1400
MALWINA ROSENMAN
Lwów, ul. Jagiellońska 17. Telef. 17-25.

POLSKA LINJA LOTNICZA AEROLOT S. A.

Przewozi pasażerów, pocztę lotniczą i towary. Komu więc zależy na zwiększeniu obrotu, kto chce zdobyć klientelę przez szybkie wykonanie dostawy (bo przecież towar wczoraj zamówiony listem lotniczym może być już jutro sprzedany w składzie zamawiającego), ten korzysta z poczty lotniczej, z lotniczych przewozów towarowych
Informujcie się: 9253
Warszawa, Nowy Świat 24. Telef. 9-00.
Kraków, św. Anny 4. Telef. 32-22.
Lwów, Hotel George'a. Telef. 819 i 936.
Gdańsk, Wrzeszcz. Telef. 415-31.
Wiedeń, Tegetthofstr. 7. Telef. 78-3-94.

WIERCONE studnie kopane
i powaźne wyłączeni specjalista we Lwowie —
wykonuje wyłączny specjalista we Lwowie —
najsłabsza firma: **ANTONI FECHTER**,
delegat i nauczyciel egz. majstrów studn.
Lwów, ulica Szumlańskiego 2. 1665

Magistrat król. st. miasta Lwowa.
LM. 57.028-28/W. III.

OGŁOSZENIE.

Wydział III. Magistratu ogłasza zapotrzebowanie 500 wagonaw po 10.000 kg. kamienia łamanego z piaskowca karpaccykiego do robót drogowych w kłebnym sezonie.
Odośne oferty z podaniem cen za wagon kamienia loco stacja ładowcza należy nadesłać wraz z próbką kamienia do dnia 28-go kwietnia br. pod adresem: Oddział drogowy Magistratu Lwów, Rynek. 1646
We Lwowie, dnia 19. kwietnia 1928.
Jan Strzelecki, wr.
Komisarz Rządu,
p. o. Prezydenta miasta.

GRAMOFONY I ROWERY

Oraz wszelkie części składowe, na warunkach niezwykle dogodnych — poleca znana firma „SYRENA“ Lwów - ulica Kazimierzowska 13. 1649

POT

Mag. rąk i pachwin usunie poście pudr „CSAVE“ pak. Zł. 1. wyłączny skład S. FEDER, Lwów
SYKSTUSKA 7. 1550

Mag. poszukiwań

INTYLOWANY BUGAŁ, FER, blansista samodzielny KORESPONDENT niemiecki, pszczy biegle na maszynie, szuka zajęcia samodzielnego lub pomocniczego. — Skromne wymagania, chlubne świadectwa, referencje. Listy pod „Intyłowany 58“ do Adm. Wiek. 19879

INTELEKTUALNA panna — poszukuje posady w charakterze pokojowej na wyjazd do Pensjonatu. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod „Letnisko“. 20429

ABSOLWENT gimnazjalny, inteligentny, posiada ładny charakter pisma. — Dobre na maszynę, zna stenografię i język niemiecki, poszukuje jakiegoś kolwiek posady. Łaskawe listy pod „Tadousz“ Adm. Wiek. 19840

Dобра gospodyni-kucharzka starsza poszukuje zajęcia samodzielnego bez brzośnych robót. Zgłoszenia do Tofji, Dwornickiego 12 II p. 20127

BARDOZO biegła maszynistka, posiadająca kilkunastoletnią praktykę biurową. Poszukuje posady od zaraz, najchętniej u adwokata. Listy pod K. Z. do Adm. Wiek. 20403

SAMODZIELNA krawczyca, z krojem, poszukuje zajęcia w prywatnym domu. Listy do Administr. Wiek. pod „Krawczyca“ 20372

MŁODY, inteligentny, zredukowany nauczyciel, ze znajomością pisania na maszynie i praktyką u notariusza, poszukuje tę drogą jakiegokolwiek posady biurowej. — Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków pod adresem: Felician Spary, Lwów—Famarsztynów, — ul. Krzywa 1. 22 a. 9127

MASZYNISTKA z długoletnią praktyką biurową, pisać bardzo biegle na maszynach wszelkich systemów po polsku (za ark. latem) poszukuje odpowiedniej posady. Stanowisko mundatki wykluczone. — Listy pod „256“ do Adm. Wiek. 20332

STÓW. SW. JÓZEFA Sokółka 1, II p. poleca zdolną krawczycę w miejscu i na wyjazd. 9128

INTEL. wiek średni, władca polskim, niemieckim, przynajmniej posady jako gospodyni kucharska, obejmie samodzielną zarząd domu przy małej rodzinie lub samotnej osoby. Listy pod „Gospodyni“ do Adm. Wiek. Nowego. 20605

MELODE małżeństwo z pierwszoplanowymi dingoletniami poleconymi, poszukuje posady, możliwie na wyjazd. Żona bardzo dobrze gotuje, ma jakiegoż woznika lub inna. Listy do Adm. Wiek. pod „Na wyjazd“ 20321

NIEMKA młoda, intel. — poszukuje posady do dzieci albo jako towarzysza. — Listy pod „Henry“ Adm. Wiek. 20474

INTEL. panna (izr.) szuka posady jako piótarzka, wychowawczyni lub do towarzyszenia, władca językiem niemieckim. Listy pod „Meraba“ do Adm. Wiek. 20485

MELODA intel. panna, siostra, poszukuje posady do większego sklepu masarskiego we Lwowie od 1-go maja za kancja 1.000 zł. Listy pod „1.000 zł.“ do Adm. Wiek. 20488

PIERWSZORZĘDNY fryzjer damski poszukuje posady do miejsc kapielowych. Listy do Administr. Wiek. pod „Korzystna posada“ 20514

WIĘDNIKA z kilkunastu praktyką, szuka posady — tylko do niemieckiego. Listy pod „Wiedniak“ do Adm. Wiek. 20439

KUCHARKA solidna poszukuje posady w domu katolickim. Listy do Adm. Wiek. pod „Maria“ 20634

OSĘBA średnio intell. lat 35, poszukuje posady na plebanie, do zarządu domu, najchętniej do dzieci i młodzieży; uczelnia i moralna; zapatrywania — nie nowocześnie. Tylko na prowincje. Listy do Adm. Wiek. pod M. P. 20531

TECHNIK dentystyczny — (młody) poszukuje posady. „Finstorbusch, Łyczakowska Nr. 135. 20627

STARSHA pokojowa poszukuje posady na sezon letni; świadectwa dobra. — Listy pod „Polskie, czeskie, niemieckie“ do Adm. Wiek. 20623

MASAZYSTKA zdolna poszukuje posady w miejscu lub na wyjazd. Listy pod „Wyjazd“ do Adm. Wiek. 20631

DŁUGOLETNIJA krawczyca, poszukuje zajęcia w prywatnym domu; szyje przedko z żurnali. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „D.“ 20621

INTEL. energiczna panna, z lepszego domu, żydówka, poszukuje posady jako zarządczyni, administratora pensjonatu, albo jakiejś kolwiek posady biurowej, tylko na wyjazd. Pisz na maszynę po polsku i niemiecku i jest samodzielną korespondentką. Listy pod „Energiczna“ do Adm. Wiek. 20573

DENTYSTA technik przyjdzie posady na godzinę popołudniową od 1. maja; Łaskawe listy do Adm. Wiek. pod „Dentyta“ — technik“ 20671

DOZBOCOWIE bezdzietni, z dobrymi świadectwami, poszukują kamienicy; żona może być zajęta. Listy pod „Pisnienny“ Adm. Wiek. 20604

INTEL. panna poszukuje posady w charakterze pokojowej lub kelnerki na wyjazd do pensjonatu. — Listy pod K. M. do Adm. Wiek. 20637

Kupię sprzedaję

CIODNIKI, portjery, materje meblowe najtaniej — WANE, pl. Marjański 5 — I. piętro. 51

SPECJALNOSCI gumowe (przerwalny) francuskie pod gwarancją świeżo po 2, 4, 6 zł. cały i zim. Perfumeria S. Feder, Lwów, Sykstuska 7. 1637

KONIE wyjazdowe — (2 klaczy) oraz powóz (amerykański) do sprzedania. Żydworzawska 1. 40. 20224

Cegły

maszynowe, dobrze wypalone, najlepszego gatunku 500.000 do 1.000.000 sztuk do sprzedania.

Zgłoszenia do **Cegielnia parowa Skalka i Ska, Strumień, pow. Biejsko, Wojew. Śląskie.** 1662

DOM parterowy do sprzedania, 5 pokoi i kuchnia, wolno. Błonie Janowskie 1. 19. 20036

FORTEPIANY i PIANINA sprzedaje i wypożycza najtaniej KUBESSA, Rynek 3. 18240

FORTEPIAN krótki krzyżowy tania sprzedam. — Łyczakowska 57, dozorca wskaza. 20584

FRANCUSKIE PODRY — perłowy i wodę kwiatową na wago poleca jedynie najtaniej Rudolf Fluhr — Legionów 21.

NAJNOWSZE TOREBKI marki FOKA, parasolki, manieury, sprzedaje tania tylko Rudolf Fluhr, ulica Legionów 21. 1014

MASZYNA do pisania — marki „Ideal“ w dobrym stanie okazuje do sprzedania. Listy do Administr. Wiek. pod „Maszyzna“ 20654

PESSJONATYI ŁÓZKA — UMYWALNE, NACZYNIA EMALJOWANE oraz wszelkie inne artykuły żelazna poleca Rentschner, Legionów 37. 19055

PIANINA

znakomite od 2200 zł., dogodne raty, fabr. gwarancja, fortepiany od 1400 zł. **Trunkwalter, Stryl.** 1585

MYŚLIWI! Prawie nowy browning krótki belgijski Kal. 11 — okazuje sprzedam. Wiadomość firma Uchacki, Na Bałkach Nr. 3. 20663

100 HEKTOLITR. beczki od wina od 130 do 250 litr. są zaraz do sprzedania. Informacje udziela Biuro dzienników, Hotmańska 22. 19973

FORTEPIAN krótki do nauki za 1000 zł. do nabycia. Ogłądać można codziennie między godz. 5-6 wieczorem, ul. Kopernika 39, II p. 20457

FORTEPIAN lub pianino, marka obojetna, tylko przywzięta kupie natychmiast. Podać cenę i markę pod „Pomiedziak“ do Adm. Wiek. 20525

FORTEPIAN krótki, krzyżowy, ten wielki, piękny, sprzedam nie drogo. Ul. Kopernika 26, Skłodowska; 20524

FIRANKI dywan, chodniki, garnitury, portjery, materje meblowe — poleca najtaniej 20637
K. SKIBINSKI Lwów, Kopernika 4. Tel. 51—10.

KUPIE powóz używany — Theodorowiczowa, Wincentego Pola 1. 9. 19645

FORTEPIAN czarny, krzyżowy, w bardzo dobrym stanie, z powodu uciążego wyjazdu jest natychmiast za 1.800 zł do sprzedania. Kopernika 42 B. II p. — drzwi 7, od 3-5 popoł. 20533

JAJA wylęgowe rasy Plymont, do nabycia. Ulica Ponińskiego 8 20658

UZYWANY, lekki powóz (wiedeński) z skórzana budą i futerem w bardzo dobrym stanie do nabycia i ocaladnicza w fabryce P. Byczyńska we Lwowie, ul. Pełczyńska 9. 20466

PIANINA doskonałe, od 2.200 złotych, z renowacyjną mechaniką. Dogodne spłaty. — Dingoletnia gwarancja fabr. — **NOWACKI, Piłsudskiego 17.** 18351

WILLA W BRZUCHOWI — CACH do sprzedania, naprzeciwko gimnazjum i kościoła, 5 sypialni od stacji, 6 pokoi, 2 duże werandy oszklone, 2 kuchnie, budynki gospodarskie, sad 45 drzew owocowych i duży ogród jarzynowy przeszło 100 sążni. Wiadomość w kancelarii adwokata — Dra Karola Einangera — we Lwowie, ul. Sykstuska Nr. 21. 20504

KAPELUSZE DAMSKIE, najnowsze modele po cennych niskich poleca Magazynu kapeluszy AURELIA — pl. Marjański 5. 20384

BUDULEC — PARCELA Debina obrobiona szałwia 13 kuliów po 120 zł. — salsina obrobiona szałwia 23 i pół kuliów po 100 zł. oraz parcela przy stacji kolejowej w Brześciu polskiej 159 sążni za 1.500 zł. sprzedam. Krzyżatowicz, Kęczyński 20. — Lwów. 20650

OKAZJA! Komplet instrumentów na orkiestrę detę do sprzedania. Wiadomość: Teatyńska 6. 20614

RÓŻNE MASZYNY DO SZYCIA wyprzedaje — także na raty. Sklep Komisyjny, Piłsudskiego 11 — 20394

PARCELE 180 sążni — na Bogalówce sprzedam. — Sieńska, Łyczaków Nr. 5; prawy partor. 20495

PARCELA z wolnej ręki w Lewandówce do sprzedania. Wiadomość Zamarszynów, ul. Szarka 730. 20573

DWU PIATÓWKA okazynie do sprzedania. Wiadomość u dr. Massa, ulica Zółkiewska 35. 20502

MOTOR benzynowy 3-5 H. P. Langou Wolf, 11 m. transmisijski z tarcami, to karnia żelazna cieżka do floczenia, nożyce maszynowe, szlifarka i t. p. zaraz do sprzedania. Wiadomość Sombor, Szopena 12. 1518

NA RATY parcelę budowlaną w Brzuchowicach — sprzedaje Spółka „Brzuchowice“ telef. 2. 20250

KUPIE powóz używany — Theodorowiczowa, Wincentego Pola 1. 9. 19645

KUFER podróżny wielki, okazynie szalenie zamknięta kupie. Zgłoszenia pisemne Głęboka 25, I. p. 20534

DO WYNAJĘCIA pokój umiarkowany z przedpokojem I. piętro, osobne wejście, a przez zarządzenie utrzymaniem, przy trawieniu, dla solidnego lokatora. Listy pod „Dzielnica Brzuchowice“ do Administr. Wiek. 20482

POSZUKUJE pokoju z kuchnią od gospodarza w odległości około 1500 m. od placu Marjańskiego. Warunki wada umowy Zgłoszenia przysyłajcie Pawłowski, Walswa 5, Hartownia Kupiectwa Polskiego. 20457

POSZUKUJE lekcia na biuro w średniości, 2-3 pokoi. Zgłoszenia z podaniem warunków do Adm. Wiek. pod „Lokal“ — za okazaniem kwitu inser. 19663

POKÓJ do wynajęcia dla par. Zielona 5, wiadomość u dozorca. 20336

MIESZKANIA 3-4 pokoje węg. z łazienkami i urządzaniami, poszukuje profesor szkoły akademickiej. Listy pod „Szadawałajaco porozumienie“ do Adm. Wiek. 20404

ZAMIENIE pokój z kuchnią na Bilińskich — za takie bliżej miasta. Listy pod „Dopłata dol“ Adm. Wiek. 20054

NAZKERSTWO hezdzielne poszukuje pomieszkania — za rzeczami czyszym. Listy pod „Zależstwo“ do Adm. Wiek. 20293

ZAMIENIE mieszkanie na dozorę kamienicy lub jakieg inna posady Listy do Adm. Wiek. Nowego pod M. P. 20531

MIESZKANIE przy rodzinie, znajduje niezawodnie emu ryka lub intol. wdowa. — Spnińskiego 8, partor lo-wy. 20456

NA WSPÓLNE mieszkanie przysięga intel. osoba zajęta poza domem. Łazarowi ezowa. Bonifratów 4. — 20637

POSZUKUJE 3-4 pokoje z kuchnią, komfor; warunków według umowy. Zgłoszenia do „Liturgia“ ul. Kopernika 9. 20635

SPRZEDAM DZIEŚCIEC PNI PASIEKI DOBRZE PRZEZIMOWANE w c-lach ramowych, futrowanych i słoniowych i dzie sieć ulów przoyanych za sto dolarów razem. Adres — Turecki, Kołtów p. Sasso w koło Złoczowa. 1667

SUCHE i słoneczne parcelę sprzedam na Zieloncu, starym. Bilykowa. 20707

POCZOGHY gumowa p- enach okazynych „MAL GORZATA“, Lwów, ulica Batorego 32. II. p. 26714

LOKALE

POSZUKUJE dwa ewentualnie jeden pokój niemeblowany z osobnem wejściem, w okolicy kościoła Sw. Anny lub ogródka pażucykiego. Listy do Adm. Wiek. pod „Czynsz z góry“ 20069

POSZUKUJE 2-3 pokoje z kuchnią z całym komfortem, zaplace za 2 lata — czynsz z góry ewentualnie według umowy. Listy pod „Okolica Policji Państwowej“ do Adm. Wiek. 20935

POSZUKUJE zaraz pokoju większego z osobnem wejściem do biuro w środ miast ul. Kościuski, — 3-go Maja, Jagiellońska — najchętniej. Zgłoszenia — Plac Jura 7, mieszka. 6 — na prawo. 20623

SZUKAM mieszkania 2-3 pokojowego z komfortem, wprost od gospodarza, od zaraz za 2-3 letnia czynszem. Listy pod „Starsze małżeństwo“ do Adm. Wiek. 19510

DO WYNAJĘCIA pokój umiarkowany z przedpokojem I. piętro, osobne wejście, a przez zarządzenie utrzymaniem, przy trawieniu, dla solidnego lokatora. Listy pod „Dzielnica Brzuchowice“ do Administr. Wiek. 20482

POSZUKUJE pokoju z kuchnią od gospodarza w odległości około 1500 m. od placu Marjańskiego. Warunki wada umowy Zgłoszenia przysyłajcie Pawłowski, Walswa 5, Hartownia Kupiectwa Polskiego. 20457

POSZUKUJE lekcia na biuro w średniości, 2-3 pokoi. Zgłoszenia z podaniem warunków do Adm. Wiek. pod „Lokal“ — za okazaniem kwitu inser. 19663

POKÓJ do wynajęcia dla par. Zielona 5, wiadomość u dozorca. 20336

MIESZKANIA 3-4 pokoje węg. z łazienkami i urządzaniami, poszukuje profesor szkoły akademickiej. Listy pod „Szadawałajaco porozumienie“ do Adm. Wiek. 20404

ZAMIENIE pokój z kuchnią na Bilińskich — za takie bliżej miasta. Listy pod „Dopłata dol“ Adm. Wiek. 20054

NAZKERSTWO hezdzielne poszukuje pomieszkania — za rzeczami czyszym. Listy pod „Zależstwo“ do Adm. Wiek. 20293

ZAMIENIE mieszkanie na dozorę kamienicy lub jakieg inna posady Listy do Adm. Wiek. Nowego pod M. P. 20531

MIESZKANIE przy rodzinie, znajduje niezawodnie emu ryka lub intol. wdowa. — Spnińskiego 8, partor lo-wy. 20456

NA WSPÓLNE mieszkanie przysięga intel. osoba zajęta poza domem. Łazarowi ezowa. Bonifratów 4. — 20637

POSZUKUJE 3-4 pokoje z kuchnią, komfor; warunków według umowy. Zgłoszenia do „Liturgia“ ul. Kopernika 9. 20635

SLUCHACZ praw, poszukuje pokoju z komfortem, przy lepszej rocznie. Listy pod I. M. do Admin. Wiek. 10675.

POSZUKUJE się pokoju umeblowanego z wejściem z klatki schodowej, od zaraz. Oferty pod „Medyk“ do Adm. Wiek. 1634.

UBIKACJA kuchenna obszerna, jasna, dla bezdziałnych, czysty dwulotni z góry. Listy pod AGA do Adm. Wiek. 20547.

LOKAL piękny, 2 ubikacje, centrum, sprzedany — przyjęcie spódnika. Listy pod „Interes“ do Admin. Wiek. 20592.

DO WYNAJĘCIA

od zaraz od gospodarza **LOKAL przemysłowo-sklepowy**, z instalacją gazową i elektryczną, przy ulicy Zyblikiewicza. Zgłoszenia od 2-3-ciej ulica św. Marka 2. 20709

MIESZKANIA 3 ewentualnie 4 pokoje z komfortem w pobliżu śródmieścia. — w zdrowej ogrodowej dzielnicy nie wyżej 2 piętra — rozszukiwanie od września lub wcześniej w zależności. Warunki według umowy. Listy pod „Kwit inseratowy“ do Adm. Wiek. 19739

DWA pokoje w śródmieściu, na biuro, z telefonem, potrzebne zaraz. — Zgłoszenia: Agencja Reklamowa, Chorażczyzna 7, — pod „Mieszkanie“ lub telefonem 25-62. 20722.

POSZUKUJE pokoju kawałki laski w śródmieściu — na pracownię krawiecką z osobnym wejściem. Listy pod „Spokojny“ do Adm. Wiek. 20653.

ELEGANCKI umeblowany pokój z komfortem, balkonem, wejście od klatki schodowej do wynajęcia natychmiast. Sapięby 51 — III, piętro, na prawo, od 11-4. 20700.

POSZUKUJE pokoju z osobnym wejściem od zaraz. Kumiak, W. S. H. Z. ulica Romarda 5. 20679.

UMEBLOWANY pokój, — duży, jasny, frontowy, od 1go maja, do wynajęcia. Szopyckich Nr. 1, Pracownia obuwnicza, Matrykiewicz; 20281.

ZAMIENIĘ 5-cio pokojowe mieszkanie z komfortem w śródmieściu, na takie same lub większe, słoneczne w centrum miasta. Warunki według umowy. Zgłoszenia pod „Szybko“ do Administracji Wiek. Nowego.

CELEM odbycia kursu w Lwowie, poszukuje pokoju umeblowanego w spokojnej ulicy na pół miesiąca — pierwszego maja. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Luźniak“ 20564.

MIESZKANIE cztero-pokojowe z pełnym komfortem, w centrum, zamieniam za dwa pokoje w śródmieściu. Listy pod „Złoty interes“ do Admin. Wiek. 20691.

CZYNSZ RÓCZNY z góry, zapłaca za lokal na warsztat w śródmieściu. Listy pod „Warsztat“ do Adm. Wiek. 20515.

INDEKSY lokal na zakład przemysłowy w parterze lub w podwórzu; Zapłaca każdy czynsz. Zgłoszenia pisemno pod „Lokal 2“ do Admin. Wiek. 20681.

CZTERO POKOJOWE mieszkanie komfortowe poszukuje. Listy pod „Solidny“ do Adm. Wiek. 20521.

ROZMAITE

WIELKIE ubikacje w śródmieściu, na lokal przy wysłowej do wynajęcia. Listy pod „Ubikacje“ do Adm. Wiek. 20560.

LECZENIE ZĘBÓW najnowszą metodą. — Zeby szczeniaki na raty po cenie Kasy Chorych. Lekarz — dentysta H. Pass, Krótki 2, róg Gródeckiej Nr. 60. 18888

ZA POZYCZENIE 1.500 zł. na rok, dam mieszkanie jedno-pokojowe we własnym domu i zabezpieczenie, za rogatką Kłoparowska, należycie samotnie; Listy pod „Zabezpieczenie“ 20635.

STROJENIE I NAPRAWĘ fortepianów, przyjmuję — Artur Samtyn, Chmielowskiego 5. Telef. 15-98. 20120

POKOJ dla ranów od 15. maja do wynajęcia. Ulica Gliniańska 10, drzwi 6, — II. p. 20677.

TEUMACZENIA WSZYSTKICH JEZYKÓW. Logalizacja Lingwista Menkes — Krakowska 26. 20070

NA LETNISKU wynajmę dwa pokoje z kuchnią — miejscowość górską klimatyczną stała kolejowa o jeden km. drogi, cena 250 zł. Dobrańska, Topolnica, Strzyżki. 1631.

AUTOGENOWE SPAWANIE peknietych części maszynowych przyjmuję — ZAKS, Lyczakowska 122; 19201

FIRMA J. A. Baczewski w Lwowie poszukuje dla swego współpracownika — mieszkania złożonego z 2-3 pokojów z kuchnią i komfortem w śródmieściu lub okolicy. Warunki według umowy. Zgłoszenia prosimy skierowywać wprost lub pośrednio do sklepu, Rynek 31. 20446

ADWOKAT we Lwowie — poszukuje spółnika do kancelarii (śródmieście) — Listy pod „Adwokat 18“ do Adm. Wiek. 20410

POKOJ słoneczny balkonowy, z przedpokojem, umeblowany, wejście z klatki schodowej do wynajęcia od gospodarza. Listopada Nr. 94. 20631.

FORTEPIANY, PIANINA narawia, skórkuje i stroi czysto, poleca się. Na żądanie jedzie na prowincję. Wojnarowicz, Chorażczyzna 5, parter. 20293

STANCJA duża z przynależnościami, w centrum miasta, zamieniam na takie same w innej dzielnicy. — Listy pod „Wygodnie“ do Adm. Wiek. 20561

PRECYZYJNA naprawa zegarków. Przerabiam nie modne na ręce najtańszej; Firma W. Buszek, Lwów, Akademicka 6, tel. 15-48; 1826

RESTAURACJA — MLECZARNIA w wielkim mieście, parku do wynajęcia na wynajęcie na sezon. Wiadomość Jasno-górski, Janowska 4. 20599

AKUSZERKA SEKULA — przyjmuję panie. Gródecka 49, I. p. 19426

AKUSZERKA przyjmuję panie. Wałowa 27, parter, na prawo, przez podwórze 18769

WYPOZYCZĘ 150 dolarów za mały procentem. Listy pod „Zabezpieczenie“ do Adm. Wiek. 20541

AKUSZERKA przyjmuję na czas słabości. Józafata Nr. 3, parter, Deutschman 20211

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuję panie na czas słabości. Sohleskiego 23 — parter. 18767

CUKIERNICZA pracować w śródmieściu wydzierżawie lub oddać na rachunek. Listy pod „Interes“ do Adm. Wiek. 20475

OBSZERNY PENSJONAT W TRUSKAWCU 26 pokoi, jadalnia, kuchnia itd. zaraz od wdzierżawienia. Wiadomość: Lwów, telefon 41-48, albo Warszawa, telefon 401-14. 20658

GEOMETRA autoryzowany inżynier Szezapanski, wykonuje wszelkie roboty pomiarowe prędko i tanio. Plac Marjański 5, — 19466

W BANKACH zastawione kosztowności wykupuje; dopłacam najwyższą wartość; stare zęby kupuje. Zakład zgar mistrzowski Anstreicher — Kazimierzowska 5. 20480

1 ZŁ. KOSZTUJE KAŻDA reperacja złotnicza u Man dla. Kopernika 14, na przeciw kina „Kopernik“. 1453

ODSTAPIE pokój w Krynicy na dwie osoby. Listy pod „Krynica“ do Admin. Wiek. 20401

TANIE OBIADY dla inteligencji wydają Kolo Polak, Sokola 1. I. piętro — od 1-3. 20385

OBIADÓW poszukuję — o godzinie 15-tej w śródmieściu, w domu chrześcijańskim. Listy pod J. J. do Adm. Wiek. 20578.

BANING SOBOTA 21/IV. W SZKOLE TANCÓW H. BRYSIOWEJ Rutowskiego Nr. 23, II. p. — Początek o godz. 7. wiecz. 20551.

PRZEPISYWANIE na maszynie skryptów, wykładów etc., przyjmuję do domu — oraz za dyktanden na własnej maszynie, poleca się. Adres: O. Sobolewska, ul. Murarska 29 II. p. na prawo. 20563

MARYLKA! Wrózka warszawska przyjmuję od 10-4, Ruska 10, schody kamiennie. 20304

PRZYJME KOLNIERZY — do prania na twardo, po 20 gr., na róz twardo po 15 gr., 1 para białozny męskiej 80 gr., 1 para białozny damskiej 60 gr. — prześcieradła po 40 gr. — chusteczki po 10 gr. Ulica Skarbowska 23, parter — na prawo. 20395.

WARSZTATY ELEKTRO-TECHNICZNE przy oddziale fabryki maszyn rolniczych Sp. Akc. — M. WOLSKI i SKA we Lwowie, ul. Gródecka 2 B. — Telefon 7-98. Specjalność: Reperacja dynamomaszyn, elektromotorów i rozruszników. Budowa kolektorów, opróżniaczy i trzymaków szrotkowych, Przewijanie dynamomaszyn i motorów. Izolowanie gotych dynamo drutów izolarka fabryczna Za naprawę udzielamy pełną gwarancję. Dogodno warunki spłaty. 20691.

NAUKA

FRANCUSKIEGO, niemieckiego, wyucza dyplomowana nauczycielka szkół średnich, konkursująca, ko reccyjo. Krasičkih 6 — drugie piętro, drzwi na prawo, od 7-8 wieczór. 20362

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADE? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sokulowicza. Warszawa, Żórawia 42. Kursa wycieczki historycznej: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej stenografji, nauki handlu, prawa kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, niemieckiego i francuskiego, angielskiego Po ukończeniu świadectwo. ZADAJCIE PROSPEKTÓW. 1847

OKAZJA! KAŻDY łatwa metoda WYUCZY SIĘ W DOMU języków: angielskiego, francuskiego, niemieckiego, włoskiego, hiszpańskiego, łacińskiego, — Esperanto. Nadoślćcie 3.50 zł., załączając kupon odpowiadającego języka. — „ALBION“ Korespondencyjna Szkoła języków, — Kraków, Gródecka 23. 1632

Korespondencje

MARYLKA! Wrózka warszawska przyjmuję od 10-4, Ruska 10, dozorca wskaże. 20204

ZGUBIŁY

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów, Michałski Dymitr. 20540

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Kamionka Strumilowa; — Piotr Iwasuta. 20596

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę oficerską P. K. U. Lwów — miasto, na nazwisko Aleksander Dzie duszycki ppot. 14 p. u. — 20376

NAGRODĘ 25 ZŁOTYCH otrzyma znalazca KOCURA tygrysika, Szczególnie znamię: głowa z prawej strony wygolona. Oddać Zielenia 11, II. piętro. — 20318

ZWROCE ZA KOSZT — utrzymania zblakowanego mieszczaka Debermana czarnego, palpalanowa, — ogeni ucielej, uszy długie, podgardle białe, Kłoparowska 25, Restauracja. 20670

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. — Gródek Jagielloński, Józef Norka. 20649

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową — wydaną przez P. K. U. — Sambor, na nazwisko Paweł Watral w Jablonce szlonej. 1650

SŁUŻĄCA do wszystkiego, dobrze gotująca, ze świadectwami, potrzebna. Ul. Reja 3, prawy parter. — 20701

PANNA do 14 miesięcznego dziecka, mówiąca po niemiecku, zostanie przyjęta. Listy pod „Euka“ do Adm. Wiek. 20699.

ZDOLNA manikurzystka — zostanie naleydmiam przyjęta na gąze. Mszczkowicz, plac Bernardyński 2 A. — 20687.

PIERWSZORZĘDNA mani kurzystka przyjmuję natych miast Lorehor, 3-go Maja Nr. 7. 20626

OSOBA spokojna, łagodna będzie przyjęta zaraz do obsługi chorego pana. Ul. Lwowskich Dzieci 28, — II. p., drzwi 11. — 20690.

POSZUKUJE służącej do wszystkiego. Klonowicza 4 drzwi 7. 20682.

MANIKURZYSTKA poszukuje pierwszorzędną, kwalifikowaną na gąze od zaraz. Salon fryzjerski damski, Wiśniewickich Nr. 3, bozanna Sapięby. — 20681.

PAROBKA młodszego, przy nie fabryka okuć budowlanych przy stacji kolejowej Lwów — Lyczaków. — 20363.

SŁUŻĄCA umiejąca gotować, rozumiejąca trochę niemieckie, poszukiwana. Zofia 5, III. p. drzwi 18; 20682.

PANNE umiejąca szyc na eudlars, poszukuje. Ulica Słoneczna 15, II. piętro. — 20669.

CHEŁPCÓW do terminu ślubarskiego oraz pomocników, poszukuje DRUT — zamarystynów, Króla Jana Nr. 5. 20666.

UCZNIA z całego utraczania, poszukuje Pracownia deseni malarskich Stefanowicz, Nabielaka 37 A, bozanna. 20676

PRZYJME energiczną pannę do dwóch sześcioletnich chłopców. Zgłaszaj się od poufialku, plac Halicki 7, III. piętro, na lewo. 20680.

DAM POSADĘ STAŁĄ KASJERKI

w sklepie za pensją miesięczną Zł. 100 za poży czenie 1 tysiąca dolarów na krótki czas. Prowizja od gotówki osobno wynagrodzona. — Zgłoszenia: „Nowa Reklama“, Batorego 26, pod „By“ 20711

Matrzenstwa

BOGATE właścicielki majątków ziemskich i gospodarstw rolnych na wsi — właścicielki domów i interesów handlowych w mieście oraz bardzo wiele fanten, wdówek i rozwódek, posiadających znaczny posąg w gotówce, pragną jeszcze w tym roku wyśię zamąż. Poważnie myślicy panowie zochcą podać swój adres i wymagania Administracji „Matrymonjum“ — Warszawa, ulica Jasna 13/15. Selsa dyskretna zagwarantowana. Wybór olbrzymi. 1457

SŁUBARNIA, Piękarska 14 poszukuje chłopców i chodulnika na wstąpienie. — 20667.

POSZUKUJE intel. zyd. do dzieci jako dochodząca. Münzer, Jablonowski 32, II. p. oficyjny. 20738.

OSOBA starsza za kauceją 700 zł. znajduje stałe zajęcie jako sprzedawczyni w sklepie wyrobów blacharskich. Wiadomość ul: Kurkowa 7, Pracownia blacharska. 20735.

POSZUKUJE starsza raty nowozna wychowawczyni do 3 i pół letniej dziewczynki na wyjazd do Unisku. Pierwszoństwo mają Nienki z szyciem, dobrymi świadectwami. Posada stała. Selterowa, Zyblikiewicza 9, II. p. 20710

SŁUŻĄCA do wszystkiego, do samodzielnego gotowania, z dobrymi poleceniami — zostanie naleydmiam przyjęta. Zgłoszenia „Rokord“, Sykstuska 8. — 20719.

Wolne pisady

KAPLARSKICH stawiający, potrzebują zaraz na warunkach 15 zł. dziennie — z utrzymaniem. Gustaw Lompa, Zakopane. 1691.

PRACOWNIE i ENERGIJCZNE OSOBY we Lwowie i na prowincji mogą bezwładzenia kapitału osiągnąć znaczny zarobki. Listy wraz z referencjami pod „Pracowity“ do Admin. Wiek. 20702.

Kursa samochodowe

zawodowe i amatorskie Ulica MICKIEWICZA 28. VIII. kurs kierowców zawodowych rozpoczął się 15. IV. Wpisy do 1. maja b. r. 1. maja rozpocznie się sportowy gentlemenki kurs kierowców. 1636 Wpisy między 11-1 i 4-6.



PENSJONAT „ALBINA“ w Piwnicznej obok Krynicy. potężny malowniczo w przepięknej górskiej dolinie okolicy, tuż nad Popradem, wody mineralne do picia, stacja kolejowa, poczta, kościół, apteka w miejscu. Otwarty od 1go czerwca do 1. października. W czerwcu i wrześniu ceny niższe. Zgłoszenia pod Drowa Czepielowska, Piwniczna — Pensjonat „Albina“. 20628

W KOLEJ PÓLEK, Sokola Nr. 1, J. p. w godzinach popołudniowych odbywa się nauka ułatwionym systemem kroju i szycia sukien, bielizny i modelowania, wszelkich robót ręcznych, ozdobnych i praktycznych, kilinów ręcznych i smyrczeńskich, batik i wely. Wpisy codziennie od 13-18. 20654

RODOWITA Wiedenka — udziela konwersacji niemieckiego oraz lekcji gramatyki i skrypcach. Szopa, ul. Polna 7 — 20624.

OD 1go MAJA, 3 miesięczny kurs trykotarski ul. Wybranowskiego 3. 20674

KURS PISANIA na maszynach, system 10-cio pal cowy, 6 tygodni opłata zł. 20. Kursy Handlowe — J. Hirschsprung, Lyczakowska 24. 20721.

TANIO lekcji gry orkiestralnej, skrypcy, fortepianu bezpłatnie lub do zdawki do Konserwatorium. Listy pod P. R. do Administ: Wiek. 20717.

KRAKOWSKA FABRYKA Kapeluszy N. Kaufman — Rapaporta 5, przyjmują kapelusze do fasonowania, farbowania i lustrowania, według najnowszych modeli zagranicznych. Dla P. T. modniarek — coay zniżone. — Poszukuje się chłopców do posykie. 20661.

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórno, nerwa stenie seksualna — Jozey specjalista Dr. Frisch ul. Wałowa 11. Telefon 20721

len, musiał bezwzględnie w swej tajemniczej koresponden-
czyło, aby uczynić mnie współnikiem ich przedsięwzięć. El-
nie musiał się zabawić wiadomością, że czarui Ellen wystar-
powiadomiony o wszystkich moich poruszeniach. Dostatecz-
Z drugiej strony nie wątpię, że Durin był dokładnie
ziębli!

W godzinę później szedłem w kierunku wież, gdzie
Durin musiał uważać, że nie jestem zbyt czystym gościem.
Szedłem tam bez zadawania, ale i bez strachu. Zobowią-
zań swych dotrzymałem, zatawiłem jego polecenia. Skwi-
towałem się. Będę bronił go w Sądzie i sprawa na tem się
wyczerpie. Niech się kaze wypchać. Nie grzeje mnie to ani
ktem do Deauville?

— Rajca! To nie Deauville! A nie zawadził pan spacer-
po francusku!) co wieczór!

trzeba ubierać się w smoking (och! nareszcie można mówić
poczynek i, wiecie, bez żadnego skrupowania! Nie było po-
— Do Lion-sur-Mer, maleńkiej plaży, dającej pełny wy-
— Dokąd jedziecie!

— Doskonale! Doskonale!

nia o spędzonych wakacjach:

Spotkania z kolegami były radozne. Zadawano sobie pyta-
Ujrzalem znova wesoła i ożywiona sala Des Pas-Perdus.

XI.

sale i kuluary. Tymczasem w 10-tej sali dyscyplinarnej, pa-
nowała prawie zupełna pustka. Załatwiano sprawy przyła-
panych in flagranti. Gdy wywołano sprawę Durin'a, nie by-
ło na sali więcej nad dwadzieścia osób. Wprowadzono go
Szedł z opuszczoną głową, przygnieciony wstydem.

Przewodniczący, przejrawszy akta, wyjaśnił swym ase-
sorom, że poszkodowany rzekł się skargi. Oskarżyciel pu-
bliczny podtrzymywał jednakże oskarżenie, dowodząc, iż
fakt popełnienia przestępstwa jest oczywisty. Uniosłem bi-
retu i oświadczyłem:

— Klijent mój przyznał się do wszystkiego. On żałuje,
że dał się skusić do czynu, który pozostanie mu na zawsze
wyrzutem sumienia. To człowiek uczciwy. Przeszłość jego
jest nieskazitelna. Chlebodawca chce przyjąć go z powrotem
na służbę. Proszę Wysoki Sądzie o wyrozumiałość i o zasto-
sowanie prawa z zawieszeniem wykonania wyroku.

Przewodniczący zapytał, czy sir Archibald Skarlett jest
na sali.

Wstał człowiek, w którym poznałem wysokiego, wy-
schmniętego starca o białych oczach, widzianego przezemnie
w towarzystwie Ellen w Lion-sur-Mer. Ograniczył się on do
oświadczenia, że przyjmie z powrotem Durin'a na służbę,
bo jest to doskonały służący, który padł ofiarą pokusy.

Sędziowie uśmiechnęli się i przewodniczący, pochyliwszy
się kolejno do obu asesorów, miał właśnie ogłosić oczekiwa-
ny wyrok, gdy nagle pewien gentleman, szczególnie podob-
ny do sir Archibalda, przybliżył się i wyrażając się dosko-
nałą francuszczyzną poprosił, by go przesłuchano.

— Przychodzę tu wybawić mego brata, — rzekł — chcę
wyjawić, kim jest ten Durin, który owładnął jego zaufa-
niem z najbardziej zbrodniczą niewatpliwą premedytacją.

Uzucie to ciągle powiększało się i piękniało razem z mo-
ja broda. Koniec wrzesnia zbliżał się. Powróciłszy razem
do Paryża i byłem bardzo szczęśliwy, stwierdziwszy, że je-
stem znova męcenasem Antoninem Rose i ruszając ponow-
niez teką pod pachą — ku Pałacowi Sprawiedliwości!

przedstawiając mi przez mego pełnego wdzięku koleżę z
ulicy Bernarzynów.

radowało mi serce i nie robiłem ceremonji. dziełac ich posi-
lek.

Robiły mi honory swej skromnej siedziby z rozczulają-
cym wdziękiem. Chatka była przedzielona na dwoje. W
pierwszej izbie, służącej jednocześnie za kuchnię, salon, po-
kój stołowy i sypialny, miałem kłopot z ruchami. Drugą by-
ła pracownią, to znaczy, że stały w niej dwa heblowane sto-
ły. Tu gromadziły się kodeksy, książki prawnicze, akta
spraw; tam maszyna do pisania. Natalia w dalszym ciągu
zajmowała się przepisywaniem i w czasie wakacji. Zima
i latem pracowała, by karmić swą siostrę i pozwolić jej na
spokojne studja. Później Klotylda zwróciła je to stokrotnie.
Jedność wspaniała, wzniosła przyjaźń! I wszystko to takie
proste! Powietrze morskie dało im świeższe kolory. Były
one cudne obydwie, ale Klotylda miała to coś władcze-
go w spojrzeniu, które zawsze pociągało mnie u pięknych osób.
Spożywając krewetki i mięczaki, złowione przez nie rano,
Klotylda rozmawiała ze mną poważnie i dawała mi naj-
zdrowsze rady.

— Idzie pan po drodze, która nigdzie pana nie dopro-
wadzi — mówiła ona. — Dzisiaj trzeba się wyspecjalizować.
Ja swój wybór zrobiłam. Pozostając wciąż w Sądzie, będę
spędzać codziennie po wyjściu z biura cztery godziny w du-
żym banku, gdzie poznać się z księgowością. W tem śro-
dowisku, zdobędę sposobność otrzymania kilku ciekawszych
spraw, zwłaszcza jeśli jednocześnie wstąpię do kancelarji
jakiego adwokata, prowadzącego sprawy finansowe. Ale
moim celem, całkowitym, byłoby wyjść zamaż za prawnika,
któryby bronił dostarczanych mu przezemnie spraw. W ta-
kim przypadku poświęciłabym się całkowicie księgowości
w jakim pierwszorzędnym domu, gdzie potrafiłabym rozpy-
chać się lokciami.

PŁASZCZE JEDWABNE

nowości sezonu, oraz garsonki włóczk. „Jerse“, „Angora“, „Kaschau“ oryg. wied. poleca najtaniej „Magazyn Trykotaczy“ pl. Marjacki 5, w bramie

CENTRALA POŃCZOCH, PFAU, RYNEK 19 najtaniej — bo wchód przez się

Przetarg.

Fundusz Kwaterunku Wojskowego ogłasza niniejszem przetarg nieograniczony na wykonanie następujących robót:

- 1) założenie instalacji wodociągów i kanalizacji w budynku oficerskim w Sandomierzu.
- 2) założenie instalacji wodociągów i kanalizacji w budynkach F. K. W. (oficerskim i podoficerskim) w Radomiu,
- 3) wykonanie instalacji elektrycznej w budynku oficerskim i podoficerskim w Radomiu,
- 4) budowę domu dla podoficerów na terenie 8 p. p. Leg. w Lublinie,
- 5) budowę domu dla podoficerów przy ul. Kochanowskiego, ob. ujeżdżalni krytej w Tarnopolu.

Roboty wymienione w p. 4 i 5 zostaną oddane za sumę ryczałtowa.

Wszystkie roboty zostaną oddane za cenę stałą przez cały czas budowy.

Wadium w wysokości 3 proc. sumy oferowanej ma być składane w gotówce do Banku Gosp. Kraj. na konto F. K. W. Nr. 1425, zaś w papierach wartościowych w Kasie Dyrekcji F. K. W.

Warunki szczegółowe przetargów wraz z wypożyczeniem planów można otrzymać w Dyrekcji F. K. W. Warszawa, Łolibórz, Smiała 31. Termin składania ofert 30. kwietnia o g. 12-ej w poł. 1653

OD PÓŁ WIEKU POWSZECHNIE ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI

ANITRA

krem idealnie udelikatnia, matuje cerę. Niezbędny środek toa etowy w każdym domu. Konieczny po goleniu. — KREM LANOLINOWY, — akomicie udelikatnia ręce. Ządać wszędzie. Laboratorium ST. GÓRSKI, WARSZAWA.—

„WELT-DETECTIV“

Biurowo Informacyjne i Wywiadowcze PREISS Berlin W. 64, Kleiststrasse 36. Największy niemiecki instytut detektywów, osiąga od przeszło 20 lat najlepsze wyniki. Działalność biura jest niezawodna, godna zaufania, jak również bez zarzutu, czego dowodem tysiące chlubnych podziękowań m. i. od władz, sędziów, adwokatów, urzędników, kupców itd. Dochodzenia, obserwacje w każdej prywatnej lub handlowej sprawie, jak również w sprawach cywilnych oraz karnych na całym świecie.

WYWIADY

o trybie życia przedtem, powstaniu, opinii działalności, dochodach, zdrowiu itd. ze wszystkich miejscowości krajowych, zagranicznych i zamorskich. 4

FIRMA

„LIRA“

Lwów, Kazimierzowska 4 telef. 35—07

posiada największy wybór instrumentów muzycznych, gramofonów i płyt gramofon. Płyty gramofonowe od 3 zł. 1363

UWAGA! Panowie tenisisci! Tanio sprzedaje struny do rakiet naprawia i odnawia TRAFIKA BLACHARSKA 6. przeciw kościoła OO. Dominikanów. 1666

Piegi, liszaje,

pryszczki, plamy wątrobiane i czerwoność skóry — usuwa niezawodnie 54

KREM WSCHODNICH PIĘKNOŚCI

Dra BEISERA. Cena słoika zł. 2.20.

Wyrób i skład: Apteka Beisera Lwów, Legjonów 23

Tapety

dekoracje, Materje meblowe, Firanki, Dywany, Narzuty 1170

Kiczales i Margulies Lwów, Jagiellońska 15.

Czytajcie

„Wiek Nowy“

Poznaj siebie i bliźnich!

Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia, przyjdź osobiście lub napisz do psychografologa Szyllera Szkolnika, autora prac naukowych, redaktora pisma „Swit“. Nadesłaj charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby (los Twój zależy nie tylko od Twoich zdolności i czynów, lecz od ludzi z którymi się łączysz). Zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, a otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad zdolności, przeznaczenie. Odpowiedzi na szczególnie zadane pytania, jak również horoskop słynnego medjum M-lle Evigny. Wszystkim czytelnikom „Wiek Nowego“ szczegółową analizę wysła się po otrzymaniu zł. 3.— (zamiasz zł. 5.—), można znaczkami pocztowymi. — Osobiście przyjmuje w godz. 12—7. Protokoły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller Szkolnik, Redakcja „Swit“, Nowowiejska 32 m. 6, róg Marszałkowskiej. 1100 Ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu.



Niemoc płciową

(Impotencję) usunąć można nawet i w podszym wieku przez zastosowanie aparatu (epokowy wynalazek). Broszurę i ofertę nadsyła się dyskretnie za przesłaniem 1 Zł. w znaczkach. Dr. Rudolph, Lwów, Sykstuska 7. 1272

PENSJONATY!

- WŁASNY WYRÓB — CENY FABRYCZNE
- KOŁDRY 1-stronne od zł. 25.—
 - 2-stronne „ „ 32.—
 - kwiatowe „ „ 40.—
 - MATERACE z trawy morskiej „ „ 35.50
 - włosiennae „ „ 75.—
 - SIENNIKI gotowe 4.80
 - PODUSZKI pierzane 18.—
 - GOTOWE POSZEWKI 3.—
 - PRZESCIERADŁA „ „ 5.50
 - pod kołdry z dziurk. „ „ 11.50
 - KOCE WEŁNIANE 9.50
 - PŁOTNA - RĘCZNIKI - OBRUSY - FIRANKI
 - KAPY - DYWANY itp. najtaniej sprzedaje
- Fabryka pościeli PIETRUSZESKI MLEKO
- Lwów KORALNICKA 6, --- telef. 37-72.
- CENNIKI DARMO. — DLA SZPITALI, PENSJONATÓW i t. p. CENY OFERTOWE. 20154

ROK ZAŁOŻENIA 1910.

Telef. 46—93. 678 Telef. 1—79.

DOM HANDLOWY I TECHNICZNY „PILOT“

CENTRALA we Lwowie, ul. Batorego 4. URZĄDZA zakłady przemysłowe, jak młyny, tartaki, ślusarnie, stolarnie, elektrownie, nowoczesne cegielnie, rzeźnie i t. p. DOSTARCZA poszczególne maszyny, narzędzia i materiały dla każdej gałęzi przemysłu i rękodzieła. WYKONUJE pomiary siły wodnej, plany przepi-sowe, projekta i t. p. WYSYLA inżynierów-praktyków i monterów na prowincję. UDZIELA fachowej porady, opartej na długoletnim doświadczeniu w kraju i zagranicą. PRZED ZAKUPNEM jakiegokolwiek maszyny prosimy zażądać od nas oferty. CENNIKI oraz setki listów pochwalnych na żądanie bezpłatnie. Ceny konkurencyjne. —:—:— Dogodne spłaty.

GŁUPI LUDZIE

śpią na niehygienicznych słomkach, natomiast każdy ma 5 zł. tygodniowo dry kupuje po 5 zł. materace sprężynowe u firmy 1629

„FAMETA“ FABRYKA MEBLI

Lwów — ulica Krasiekich 18a.

Łóżka mosiężne i żelazne, łóżeczka dziecinne i z trawy morskiej oraz karnisze mosiężne poleca najtaniej MAGAZYN MEBLI 1348

STEIL i Ska Lwów, ul. Kazimierzowska 28. Tel. 33-59.

PROSZEK KOGUTEK DLA DOROSŁYCH

USUWA NIECZYSTOŚCI

BÓL GŁOWY

Zwraca uwagę na powyższy znak fabryczny!

Wystrzegać się naśladownictw! 1117

KRYNICA „LESNICZANKA“

przy ul. Piłsudskiego — blisko nowych łaźnierek, poleca pokoje słoneczne, z balkonami i werandami. Utrzymanie pierwszorzędne. Zgłoszenia do 10. maja b. r.: Wittilnowa, Lwów, Puławskiego 16, l. p. Telefon 34—91, później Krynica. 1593

Czekolada

Siasecki S.A.

Fabryka czekolady Kraków

Czekoladki

127

Na sezon wiosenny najtaniej w art. damskie tj. Płaszcz, Suknie, Bieliznę, Trykotaże, Parasolki, Torebki oraz w wielk. wyborze **PONCZOCHY** zaopatrzą się Państwo w mag. konf. **BATOREGO 6.** Urzędnikom, Naucz., Wojskow. opust. 1594

Z pomocą samolotowi „Bremen“.



Samo ot typu Junkersa, stojący w pogotowiu w Mitchfield, odleciał niedawno z pomocą samolotowi „Bremen“, który w drodze z Irlandji do Nowego Jorku, lądował z powodu braku benzyny na pustem wybrzeżu Labradoru.

Rycina nasza przedstawia pannę Hertę Junkers i pilota Melchiora, którzy odlecieli najpierw do Montreal, aby stawić się na usługi samolotu „Bremen“. Samolot wziął ze sobą części zapasowe i dodatkową śmigło dla „Bremen“.

Wolne posady

KULSY SZOFLERSKIE z Józefowicza, Kraków, ul. Florjańska 28, tel. 14-16 — szkoła najlepszych szoflerów we własnych szkolnych warsztatach samochodowych, ul. Rakowiecka 33 tel. 13-39. Wpisy oddzielnie. Pisze o prospekty. 1693

CHŁOPCÓW do nauki blacharstwa przyjmę. Ulica Zyblikiewicza 13. 20541:

SZOFER — instruktor, — z długoletnią praktyką — poszukiwany. Zgłoszenia — tylko pisemne, dobrze umotywowane pod „Instruktor“ do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń Lwów, Legionów Nr. 1. 20655:

POSZUKUJE zdolnego retuszera (ki) portretowego. Zgłoszenia: Leopold, ul. Gródecka 39, II. p. 20638:

LEPSZA służąca do wszystkiego, z gotowaniem, będzie przyjęta. Słowackiego Nr. 14, trzecie piętro, na lewo. 20693

POKOJOWA uczciwa, czysta, z rasowaniem, potrzebna do katolickiego domu od 1-go maja. Zgłoszenia między 7-8 wieczorem — Magdaleny 3, I. piętro — 20629:

POSZUKUJE panny (zyd.) do 4-letniego chłopczyka — na przedpołudnie. Zgłoszenia Firma „Gracia“ ulica Kopernika 14. 20626:

DOCHODZĄCA młoda — z dobrymi świadectwami, potrzebna. Zgłoszenia od 10-11, plac Trybunański 1, drzwi 8. 20622:

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z gotowaniem, praniem i prasowaniem, z dobrymi świadectwami i poleceniami, przyjmę zaraz. Zgłoszenia Leona Sapiehy 67, III. p. strona lewa. 20622:

POSZUKUJE służącej do gotowania i do wszystkiego z dobrymi świadectwami. Bezdzietny adwokat. Grunwaldzka 9, I. piętro; 20619

POTRZEBNA służąca do wszystkiego, umiejąca gotować, prać, sprzątać. — Zgłaszać się z dobrymi świadectwami, Koebanowskiego 62, u deżury. — 20618:

POSZUKUJE kilka wykańczarek do robót srodniowych i maszynistkę. Baratz, Mlejnarzka Nr. 7 — 20617:

PRACOWNIKA, z wyrobioną czytelnością piśmienną z znajomością rysowania i opisywania drukiem planów, przyjmę zaraz — na kilka tygodni. Listy z próbami pism pod „Pracowity“ do Admia. Wiek. — 20662:

POTRZEBNA gimnazjalistka z łaciną do przygotowania dwójki dzieci do V-tej i II-giej klasy gimnazjalnej. Posada zaraz do objęcia, na wsi. Smiałowska, Posadów, p. Łaszczów lubelski. 1627

KUCHARKI, gospodynie dworskie, bony, służące kawalera, pokojowe, służące, poszukuje Biuro Mach uiewskiej, Koparnika 22 — 20141

FRYZJERKA — manikurzystka zdolna oraz starsza praktykantka zostaną przyjęte. Zaleski, Głęboka Nr. 13. 20241

STOLARZE meblowi kawalerowie na stałą posadę potrzebni; M. Bednareczuk Złoczów. 20060

MIERNICZY przysięgły poszukuje asystenta z praktyką. Zgłoszenia do Administracji pod „Samodzielnym“. 1642

FRYZJERKA damska ma uikurzystka zostanie zaraz przyjęta. Wiadomość Prezes, Lwów, Dominikańska 1. 20695

PIERWSZORZĘDNA ma uikurzystka zostanie natychmiast przyjęta. Fryzjer — Rejtana 2. 20553

PRAKTYKANTA GOSPODARCZEGO ze szkoła rolnicza przyjmę. Zgłoszenia: Lwów, ul. Mickiewicza 24, parter, do godz. 10 rano, lub o 4-tej popołudniu — Franciszek Mars. 20490

PANNA do magazynu — Stanisława Abła, Lecjoniów 11, zostanie przyjęta. 19341

HAFCIARKI, teledzielniki, panny do podrabiania stóp i lapania oczek w pucozochach, poszukiwane od zaraz. Zielona Nr. 37, mieszk. 2, I. p. 20096

MŁODA kucharka z świadectwami poszukiwana. — Czarnieckiego 8, drzwi 3; 20331

UCZNIICE do krawieczyzny, kroju, przyjmę. Ul. Zyblikiewicza 12. 20374:

POTRZEBNA uczennica do pracowni sukien damskich Potcekiego 54. 20604

MONTERÓW wodociągowych, gazu i centr. ogrzewania, przyjmie natychmiast firma A. Kunz, ul. Króla Leszczyńskiego 41; 20501

PANNA pisząca biegła na maszynie, korespondentka, obznanioną z biuro walcia, poszukiwana od zaraz. Zgłoszenia wraz z odpisami świadectw — z odbytej praktyki nabytych do Adm. Wiek. pod A. G4. 20396

LOKALE

POSZUKUJE pokoju spokojnego, osobne wejście — elektryka, od 1-go maja — z częściowym utrzymaniem lub bez. Listy z podaniem warunków do Adm. Wiek. pod „Samborzanin“. 20536

POSZUKIWANY jest dla jednego względnie dwóch lepszych panów pokój — umeblowany, z komfortem ewentualnie z wiktmem — przy lepszej żydowskiej rodzinie, tylko w okolicy ul. Akademickiej. Listy pod „1 maj“ do Administracji Wiek. 20645:

POSZUKUJE pokoju umeblowanego, słonecznego, — z elektrycznością, łazienką, odseparowanego w sposób zabezpieczający spokój i niekierpowanie — blisko śródmieścia. Listy pod „Srokolue sasiedztwo“ do Adm. Wiek. 20642:

Pończochy

jedwabne, prawdziwe „BEMBERGERA“ w najmodniejszych kolorach zł. 6-50, 7-50, 8-50 oraz wszelkie trykotaże po cenach konkurencyj.

Magazyn **KOLPANA**, Lwów, ul. Piekarska 1.

Telefon 28-87.

1556

BIELIZNE męska i damska, ładna i po zadziwiająco niskich cenach, wytwarza także z dostarczonych materiałów

„SZWALNIA CENTRUM“ Lwów pl. Bernardyński 17 pod kierow. wybitn. i doświadczonych sił

KOMPLET PIERWSZA 1412 SORTA ZŁ. 26

6 tyłek, 6 widełców, 6 nożów i 6 kawowych tyłeczek z chlisk. srebra. II-ga sorta 25 zł. u. B. GRÜNBERGA, SYKSTUSKA 4.